

# DZIEN BYDGOSKI

BEZPARTYJNE PISMO CODZIENNE

8 str. Redaktor naczelny i Wdawca: Dr. Adam Brzeg Konto czekowe P. K. O. Nr. 163,31: Cena numeru w Bydgoszczy na prowincji gr 20

Oddział: Gdańsk, Stadtgraben 6, telefon 219-24 — Gdynia ul. 10 Lutego tel. 15-44 — Grudziądz, Staro-Rynkowa 5, tel. 442.

Rok II. Bydgoszcz, sobota 6 czerwca 1931 Nr. 127

## Pan Prezydent na polach bitwy pod Jastkowem i na uroczystościach Bożego Ciała w Lublinie

Lublin, 5. 6. (PAT.). Obecność p. Prezydenta Rzplitej w Lublinie na obchodzie Bożego Ciała nadała uroczystości charakter niezwykle podniosły. O godz. 10 rano p. Prezydent Rzeczypospolitej udał się w towarzystwie p. wojewody Swidzińskiego i świty samochodem, poprzedzany przez szwadron 24 pułku ułanów do katedry na uroczyste nabożeństwo.

Obszerny plac przed katedrą zaległy organizacje społeczne ze sztandarami, organizacje P. W. i W. F., Sokół, kosynierzy, oraz tłumy publiczności.

W chwili, gdy p. Prezydent wysiadł z samochodu, zameldował mu się dowódca O. K. nr. II, generał Dobrodzicki. Po przejściu przy dźwiękach Hymnu Narodowego przed frontem kompanii honorowej 8-go pułku Legionów p. Prezydent udał się w kierunku katedry, u której wejścia powitało dostojnego gościa duchowieństwo z ks. biskupem Fulmanem i ks. kapłanem Bojankiem na czele.

P. Prezydent zajął przygotowane specjalnie dla siebie miejsce w presbiterjum, dalej zaś zajęli miejsca p. min. dr. Kozłowski, p. wojewoda Swidziński, dowódca O. K. nr. II gen. Dobrodzicki z korpusem oficerskim na czele, posłowie i senatorowie klubu BBWR., przedstawiciele miasta oraz członkowie domu cywilnego i wojskowego p. Prezydenta. Nawę główną wypełniły tłumy wiernych.

Po odprawieniu modłów za Rzplitą i p. Prezydenta Rzplitej przemówił w podniosłych słowach ks. biskup Fulman, wyrażając radość i wdzięczność p. Prezydentowi Rzplitej, że raczył zawitać do prastarego Lublina, by być obecnym na uroczystości Bożego Ciała, czem zadokumentował duchową łączność Polski z Kościołem katolickim. Złożywszy hołd przedstawicielowi Majestatu Rzplitej, ks. biskup podkreślił z naciskiem, że wszyscy jak jeden mąż winni stanąć przy boku p. Prezydenta Rzplitej, by pracować każdy według swojej umiejętności dla dobra Najjaśniejszej Rzplitej. Modlitwę będziemy do Stwórcy — zakończył ks. biskup — by błogosławił Polsce i byś Ty, Dostojny Panie, wiódł Ojczyznę naszą ku świetlanej przyszłości.

Po przemówieniu ks. biskupa Fulmana rozpoczęła się uroczysta msza św., którą celebrował ks. szambelan Gostyński.

Po nabożeństwie ruszyła ulicami miasta procesja, w której wzięły udział liczne organizacje społeczne, bractwa kościelne, związki religijne i t. d. Celebranta ks. biskupa Fulmana wprowadzili do pierwszego ołtarza p. Prezydent Rzplitej oraz p. min. Kozłowski, następnie p. wojewoda Swidziński i gen. Dobrodzicki oraz inni. Po powrocie procesji do katedry odśpiewano Te Deum, poczem p. Prezydent Rzplitej, oprowadzany przez ks. biskupa Fulmana, zwiedził katedrę.

O godz. 13,30 p. wojewoda lubelski i jego małżonka podejmowali p. Prezydenta Rzplitej śniadaniem w ścisłym gronie.

Lublin, 5. 6. (PAT.). P. Prezydent Rzplitej wyjechał dziś o godz. 16,30 w towarzystwie p. wojewody Swidzińskiego i świty do Jastkowa na uroczystości, związane z odsłonięciem pomnika: poświęcenia szkoły ku czci poległych pod Jastkowem w walce z wojskami rosyjskimi w r. 1915. Dowódcą grupy wojsk, w skład której wchodziły pułki 4-ty, 1-y, 5-ty i 7-my Legionów oraz szwoleżerów był p. Marszałek Tócz Pilsudski.

Pomnik mauzoleum w kształcie wysokiego obeliska z piaskowca stanął na polu historycznej bitwy. Główne uroczystości odbyły się na

amentarzu przy mauzoleum, gdzie leżą zwłoki poległych Legionistów.

Gdy p. Prezydent Rzplitej zasiadł na specjalnym podniesieniu rozległy się dźwięki pobudki warty honorowej 8-go pułku piech., Legionów i Związku Strzeleckiego. W tym momencie nastąpiła niezwykle uroczysta i podniosła chwila. Kiedy prezes okręgu Związku Legionistów Lelek zaprowadził p. Prezydenta Rzplitej, że duchy bohaterów jastkowskich wzywają was Legioniści do apelu, rozległy się wystrzały armatnie i karabinowe, trwające czas dłuższy, a symbolizujące przebieg historycznej bitwy pod Jastkowem. Następnie sędzia Lelek odczytał listę poległych i zakończył apelem: My uczestnicy bitwy jastkowskiej Gospodarzowi Rzplitej hołd złożyc chcemy i spocząć spokojnie w mogile ziemnej.

Po apelu p. Prezydent Rzplitej przeciął wstęgę i w tej chwili z okolicznych wzgórz rozległy się gromkie okrzyki i wystrzały, symbolizujące końcowy epizod bohaterskich czynów legionowych w 1915 r. Niebawem potem na

stąpiło poświęcenie pomnika. Następnie zabrał głos prezes koła czwartaków, jeden z uczestników bitwy jastkowskiej wicemarszałek Sejmu dr. Polakiewicz, przypominając szczegółowo bitwę pod Jastkowem oraz składające hołd bohaterom imieniem Sejmu i czwartaków.

Po tych uroczystościach p. Prezydent Rzeczypospolitej udał się do nowo wybudowanej szkoły. Po okolicznościowym przemówieniu jednego z uczniów tej szkoły p. Prezydent Rzeczypospolitej pozostał dłuższy czas w gmachu szkolnym, zwiedzając jego urządzenia i występującą produkcję wokalnych młodzieży szkolnej. O godz. 20-tej dowódca O. K. II gen. Dobrodzicki podejmował p. Prezydenta obiadem, poczem p. Prezydent Rzplitej udał się na raut, wydany na Jego cześć. Raut zgromadził przedstawicieli miejscowych władz i społeczeństwa i w miłym nastroju przeciągnął się do północy. W dniu jutrzejszym o godz. 9 rano p. Prezydent udaje się wraz ze swą samochodem w drogę powrotną do Warszawy.

## „Podrzedny gatunek ludzi“ w Gdańsku Hitlerowcy napadają na polskie kobiety i dzieci

Na ostatnim posiedzeniu sejmu gdańskiego partje prawicy i lewicy wszczęły tak gwałtowną sprzeczkę, że tylko zarządzenie marszałka przerywające posiedzenie, przeszkodziło czynnej bójce hitlerowców z socjalistami.

W sprawie interpelacji socjalistów przeciwko napadom hitlerowców zabrał głos poseł Czarnecki, któremu pozwolono przemawiać tylko dwie minuty. Mówca oświadczył m. in. co następuje:

„Senat gdański i partje koalicji prawicowej pragną przytłumić możliwość samoobrony w Gdańsku, obawiają się bowiem, że prawda

wyszłaby na jaw w sejmie. Już socjaliści narzekają na napady hitlerowców, co dopiero ludność polska, która tylokrotnie padała ofiarą napadów szowinistów, Polacy, jako naród kulturalny, potępić muszą walkę na pięści, kij, noże i rewolwery. Poseł hitlerowiec Greiser oświadczył, że „socjaliści są podrzednym gatunkiem ludzi“ — można to powiedzieć raczej o hitlerowcach, którzy ostatniej niedzieli na Długim Rynku napadli na pewną Polkę, obywatelkę gdańską, którą znieważyli. Hitlerowcy brutalnie napadają na kobiety, dzieci i starców narodowości polskiej.“

W tem miejscu mówcy przerwano. Poseł Czarnecki mógł powtórnie zabrać głos dopiero przy interpelacji wniesionej przez komunistów o uzbrojeniu hitlerowców. Poseł Czarnecki oświadczył wówczas:

„Panowie narzekacie na upadek życia gospodarczego w Gdańsku i szukacie winnych w Polsce. Sami jesteście winni. Czyż jakikolwiek kupiec przyjechać może do miasta, w którym wolno bezkarnie uzbrojonym bandom hitlerowców strzelać po ulicach miasta. Wy sami jesteście grabarzami życia gospodarczego! Wy jesteście zdrajcami stanu wobec Wolnego Miasta, którego statut prawny zwalczacie, a które przez ciągłe napady wprowadzacie w różne trudności zewnętrzno-polityczne. Jeżeli czynniki gdańskie taką politykę dalej prowadzić będą, to skutki spowodowanej depresji gospodarczej spadną na wasze głowy.“

Po przemówieniu posła Czarneckiego zewalała się na sali burza wrogich okrzyków pod adresem Polaków, zwłaszcza z ław hitlerowców. Mowa posła Czarneckiego wywarła na większości obecnych głębokie wrażenie.

### Komisarz Zabierzchowski wkrótce obejmie urządowanie

Dowiedujemy się, że komisarz rządu dla m. Gdyni p. Zabierzchowski obejmie wkrótce urządowanie. Stan zdrowia komisarza Zabierzchowskiego tak dalece uległo już poprawie, że przyjazd jego spodziewany jest do Gdyni w ciągu najbliższych dziesięciu dni.

### Z PISZCZAN

4. VI. 1931.

Ceny kąpiel i mieszkań, jak również taksa kuracyjna są w Piszczanach podzielone na klasy, tak, że każdy może mieć zyskać urzędzie sobie odpowiednio do swych stosunków majątkowych. Prospekty co do kuracji zdrowotnych i domowych przez: Biuro Piszczany, Cieszya.

## Nowe kredyty dla Pomorza Dwa miliony zł wkrótce będą zrealizowane — trzeci przerwki B. G. K.

Jak dowiadujemy się p. Wojewoda Pomorski podczas ostatniego swego pobytu w Warszawie zdołał uzyskać dalsze kredyty dla Pomorza. Mianowicie Polska Kasa Oszczędnościowa udzieliła i milion zł kredytu. Suma ta przeznaczona będzie na potrzeby naszego kupiectwa w formie kredytu na okres dziesięciu miesięcy z tym jednak warunkiem że w razie konieczności zgodnie z przepisami obowiązującymi w PKO. termin spłacenia kredytów może być skrócony. Kredyty dla kupiectwa rozprowadzać będą w po-

szczególnych ośrodkach Komunalne Kasy Oszczędnościowe.

Poza tem p. Wojewoda Pomorski otrzymał około miliona zł kredytów — który będzie przeznaczony na uzdrowienie gospodarki kilku obiektów na Pomorzu, znajdujących się dziś w stanie krytycznym.

Prócz tego Prezes Banku Gospodarstwa Krajowego gen. Górecki przyszedł po powrocie swoim z Parwza wydzielił trzeci milion kredytu na potrzeby gospodarce Pomorza.

## Polska — rewelacją!

Publicysta francuski o Rzplitej

Lwów, 5. 6. (PAT.). Przez dwa ubiegłe dni bawił we Lwowie podróżujący obecnie po Polsce dr. Ambroży Got ze Strassburga, wybitny publicysta francuski. W wywiadzie, udzielonym prasie dr. Got oświadczył, że POLSKA JEST DLA NIEGO REWELACJĄ. Widzi on w Niej olbrzymie siły i możliwości, tudzież

najwyższe wartości cywilizacyjne, jakich brak np. w kulturze niemieckiej. Związki pomiędzy trudnościami narodowościowymi Polski a zakulisowymi wpływami niemieckimi dr. Got uważa za niewątpliwie. Owocem pobytu w Polsce dr. Gota ma być seria artykułów i większa specjalna praca.

## Ideal mój

# Statysięczna organizacja pogotowia pomorskiego jako straż przednia Polski do Bałtyku

Specjalny wywiad naszych Wydawnictw z Komendantem Głównym Związku Powstańców i Wojaków na terenie D. O. K. pułkownikem Kustroniem

Dotychczas obowiązek obywatelskiego pogotowia na gruncie przysposobienia wojskowego całego Pomorza i tych wszystkich, którym na sercu leży ZWIĄZEK NA WIECZY, STE CZASY POMORZA Z POLSKĄ, ostrzeżenie które ostatnio rozległo się nieopodal naszej granicy śląskiej tonem prowokacyjnych hasel 150 tysięcznej armii Stahlhelmu pruskie do defilującego przed b. Kronprinzem pod Wrocławiem i Oleśnicą, każe nam czujnie stać na straży Ziemi Pomorskiej, i zespolić w JEDNOŚCI WOJACKIEJ wszystkie siły Pomorskiego Gryfa, jako puklerz obrony tej Ziemi przeciw zakusom wroga.

W związku z dokonywaną się reorganizacją Związków Powstańców i Wojaków na tle nowo uchwalonego statutu organizacyjnego, zwróciliśmy się do KOMENDANTA GŁÓWNEGO ZWIĄZKU POWSTAŃCÓW i WOJAKÓW NA TERENIE DOK. VIII pułk. KUSTRONIA, z prośbą o udzielenie nam w formie interwju odpowiedzi na szereg zapytań, wyjaśniających KIERUNEK i CEL tych prac reorganizacyjnych w Związku, o których dość wiele się dziś pisze i słyszy.

Z całą uprzejmością pułk. Kustron udzielił nam wywiadu poniższej treści:

— W jakim kierunku zdaniem Pana Pułkownika zdążyła praca reorganizacyjna w Zw. Powstańców i Wojaków?

Reorganizacja Zw. Powst. i Wojaków idzie w 2-ach kierunkach — strukturalnym i technicznym. Organizacja półwojskowa z konkretnymi zadaniami na pomorskim terenie wymaga usprawnienia dowództw. Nie przesądzając, czy pozostanie tak na stałe, koniecznym jest w tej fazie mianować z góry komendantów i zwiększyć ich kompetencje w dziedzinie przygotowania wojskowego, która to dziedzina nie może być przedmiotem uchwały, ani nawet podlegać dyskusjom. — Gotowy szkielec komend to oficerowie PW. Każdy rozsądny członek rozumie, że organizacja zyskuje przez to na celowości pracy i że to jest interes związku. Dalej chodzi o dowódców oddziałów, oficerów i podoficerów rezerwy, których ustanawiam w terenie. W tej dziedzinie musi być jednolity system zapewniający sprawność alarmową i intensywność roboty, nie wtrącam się natomiast zupełnie do życia wewnętrznego i pracy oświatowo-wychowawczej Związku. Dalsze prace wojskowe, które są w toku, nie mogą być tu wpisane. Tyczą one przeafsonowania zbiorów towarzyskich na zajęcia polowe.

— Czy praca podjęta przez Zarząd Główny opiera się na jakichkolwiek przesłankach polityczno-partyjnych, czy też wypływa jedynie ze względów rzeczowych, opartych na zadaniach obrony Pomorza przed zakusami z zewnątrz?

— Ani ze strony Zarządu Głównego, ani Komendy Głównej nie wchodzi w rachubę

**ZADNE MOTYWY POLITYCZNO — PARTYJNE, LECZ BEZPIECZEŃSTWO POMORZA.**

Natomiast za kulisami dotychczasowej pracy musiało być coś nie w porządku, jeżeli opozycja skrzyknęła się tak szybko i jednolicie, jeżeli ujawniły się tak zaciekłe animozje do „Strzelca” a nieufność do wojska, jeżeli znalazły się środki na agitację a frondzie patronuje specjalnie prasa opozycyjna. To jest bardzo interesujące, kto uważał Związek za swoją domenę i w jakim celu robi ten hałas.

Otóż Zarząd Główny wychodząc z prostego założenia że Pomorze więcej niż którakolwiek dzielnica Polski jest zagrożone przez obce apetyty chce z całym Związkiem stanąć na wysokości zadania w chwili niebezpieczeństwa. Ten ogólny — państwowy punkt widzenia z wyczuwaniem sytuacji pomorskiej orientuje nas w bieżących zadaniach.

— Czy P. Pułkownik ma zamiar rozszerzyć działalność organizacji poza teren Pomorza i Wielkopolski?

Tradycja Związku Powst. i Wojaków jest rozwinięta w zachodnich województwach. Organizacja zasadniczą w całym kraju jest „Strzelec”. Związek Powstańców i Wojaków nie przejawiał dotąd aspiracji, aby stać się organizacją ogólnokrajową. Obecny bałagan robiony przez opozycję i jej nastroje patryjotyczno-separatystyczne tembardziej taki rozmach wykluczają. Natomiast w poręczonym mi terenie OK VIII chcę zmieścić także 4 powiaty województwa Warszawskiego, należące do naszego Korpusu i powiat działowski i sprząć całość z zadaniem obrony naszego dostępu do morza.

— Ponieważ prasa opozycyjna informuje część społeczeństwa, jakoby całe społeczeństwo pomorskie było przeciwnie reorganizacji — jak ta sprawa — zda-

niem p. Pułkownika — przedstawia się w rzeczywistości?

Jest złudzeniem opozycji że ona jest wyrazem nastrojów Związku. Opiera się ona na kilku redakcjach, pewnej grupie ludzi z zarządów okręgowych, którym jest nie na rękę skasowanie okręgów i kilku przywódcach partyjnych, którym gotowa się wymknąć z ręki ich bojówka.

Akcja sztucznie rozdmuchiwana i mimo dużych wysiłków mało skuteczna. — Ogół organizacji, a więc masa związkowa jest zdrowa, chętna do pracy i **RAZEM Z NAMI WIDZI WIĘKSZE-GO WROGA ZEWNĄTRZ, NIŻ W SWOIM RZĄDZIE I WOJSKU**

My ze swej strony kampanji prasowej ani innej toczyć nie zamierzamy. Nie mamy na to środków, a gdybyśmy je mieli kupowalibyśmy raczej broń i mundur.

— Jakie horoskopy dla tej pracy przewiduje P. Pułkownik na najbliższe miesiące?

W ciągu czerwca dobiegnie do końca ukonstytuowanie zarządów powiatowych

i hierarchji dowódców. Liczę się z tem, że pewna ilość zbalamuonych placówek znajdzie się poza Związkiem i tak czy owak się zorganizuje — jeżeli im na to władze polityczne pozwolą. Zarząd Główny ze swej strony zastrzega się tylko przeciw użyciu nazwy Powst. i Wojak. Prawdopodobnie w lipcu nastąpi zjazd pomorski, poczem Zarząd Główny i Komenda ma być przeniesiona do Torunia. Na zjeździe przewidziane są poprawki realne do statutu, wysunięte przez niektóre placówki.

Równocześnie idzie rozszerzenie i pogłębienie roboty. Wycisnąć z terenu tyśiące rezerwistów wojska polskiego, — którzy powinni się znaleźć w Związku, oficerowie i podoficerowie rezerwy, nasi naturalni dowódcy. Strzelania i ćwiczenia polowe, wytworzenie spójni w szeregu i zgranie oddziałów do bezpośrednich zadań, następnie wyekwipowanie polowe — to zadania Komendy. Zarządy zaś obok propagandy Związku i załatwieniem spraw realnych (kasy pogrzebowe, kolon-

ja morska, ubezpieczenia) muszą przeprowadzić aktywizację Związku, którą chcę widzieć w kierunku rozrostu polskości, życia polskiego, jak stało ono tutaj przed germanizacją (własność rolna, — przedsiębiorstwa, handel itp.). Przewiduję zblizenie i współpracę z Komitetem Obrony Kresów Zachodnich, ze „Strzelcem” i Harcerstwem. Jeżeli chodzi o cele polityczne, to widzę tylko jeden, rozkładać i oddzielić czysty nacjonalizm, który można szanować mimo walki, od niektórych tutejszych nastrojów życiowych, podskórnie grasujących i niewiedzieć przez kogo podsycanych.

**LOKALNEGO SEPARATYZMU,**

które w dziwny sposób razem harmonizują.

— Czy możemy tu usłyszeć dokładne dane cyfrowe, które nas zorientują w zakresie reorganizacji?

Cyfry pospiesznie zestawione nie dadzą pewnego obrazu. Sama liczba Związku jest przeceniona, jeżeli chodzi o członków ćwiczących i placących wkładki. — Opozycja ludzi siebie i opinie sukcesami zjazdów. Wiemy dobrze, jaki procent placówek jest tam reprezentowany. W tej chwili ustala się, że

**PRZY ZARZĄDZIE GŁÓWNYM STOI TRZY CZWARTE ORGANIZACJI.**

W miarę pogłębienia roboty, wszystkie dane „gdzie i ile” staną się z konieczności poufne, co łatwo zrozumie każdy członek, który miał z wojskiem do czynienia.

— Jakie gwarancje obywatelskiej obrony Pomorza przewiduje Pan Pułkownik w tych nowych ramach organizacyjnych Przyp. Wojskowego?

Może mi Pan Redaktor uwierzyć, że więcej się przejąłem Zw. Powstańców i Wojaków — niż wielu jego opozycyjnych członków. Ideal mój — to

**STATYSIĘCZNA ORGANIZACJA POGOTOWIA POMORSKIEGO NA WZÓR STAHLHELMU.**

Wyekwipowana, wyszkolona i zdolna do czynu. Jakie zadanie jej przypadnie nie mogę tu precyzować. Dużo zależy będzie od jej aktywności i siły wewnętrznej. Jestem przekonany, że rząd, wojsko i kraj nie zostawią nas bez pomocy i opieki, jeżeli mamy tu być strażą przednią Polski do Bałtyku.

## Gdyby padł strzał na granicy polskiej

Charakterystyczny dwugłos w opinii angielskiej

W związku z napiętnowaniem lorda Beaverbrooka przez liberalny „New Chronicle”, jako wroga Ligi Narodów i pokoju wszechświatowego, Beaverbrook występuje na łamach dziennika „Daily Express” z listem otwartym, w którym stara się obronić przed zarzutem, że jest wrogiem pokoju.

Beaverbrook twierdzi, że Liga Narodów zmierza ku zrealizowaniu idei zjednoczonych stanów Europy, podczas gdy Wielka Brytania ciąży ku coraz ściślejszemu zespoleniu z dominjami w ramach Imperjum Brytyjskiego. Wielkiej Brytanji nie pozostaje nic innego, jak wybór pomiędzy Europą lub wielkim imperjum.

Beaverbrook atakuje następnie traktat locarneński, który, jego zdaniem, zmusza Wielką Brytanię do czynnego wystąpienia w razie konfliktu francusko-niemieckiego nawet, gdyby teren, powodujący konflikt był zarówno gospodarczo, jak i kulturalnie od Wielkiej Brytanji tak oddalony jak np. Polska.

Jeden wystrzał, dany na granicy tego państwa — pisze Beaverbrook — może powołać angielskich żołnierzy do szeregów. Właściwe

znaczenie Locarna osłabia fakt, że dominują nie podpisy traktatu locarneńskiego. Beaverbrook kończy swój list oświadczeniem, że brytyjska polityka zagraniczna jest w niewłaściwych rękach i na złej drodze.

„New Chronicle” polemizuje z listem Beaverbrooka, przypominając, że jeden wystrzał w Sarajewie wystarczył na rozpękanie wojny wszechświatowej, ale właśnie dlatego, że nie istniała wówczas Liga Narodów.

Natomiast bombardowanie wyspy Korfu nie wywołało wojny, bo Liga Narodów jej zapobiegła, tak samo jak zapobiegnie jej gdyby padł strzał na polskiej granicy.

Wywody te są bardzo charakterystyczne. „New Chronicle” zbyt daleko posuwa swoją wiarę w autorytet bez egzekutywy Ligi Narodów. Niebezpieczna to wiara zwłaszcza w momencie, gdy mowa być może o konfliktach granicznych. Pierwszy strzał na naszej granicy, czy granicy innego państwa tak samo — zdaniem naszym — tragicznie skończył się może dla pokoju europejskiego jak i dla samej Ligi Narodów.

**Na arenie międzynarodowej**

## Lamięłówki dyplomatyczne w Chequers

Premier od rozbrojenia Europy i premier państw niemieckich — To, czego w rzeczywistości nie da się pogodzić

Oczy wszystkich dyplomatów i polityków europejskich są teraz zwrócone w stronę małej miejscowości Chequers koło Londynu. Mieści się tam letnia rezydencja premiera Anglii, a raczej premierów. Jest ona darem prywatnym dla państwa, a ofiarodawca wyraźnie zastrzegł sobie, aby należała ona do każdorazowego premiera Brytanji podczas jego urzędowania. Angielscy politycy wierzą, że umysł lepiej pracuje na świeżem powietrzu w otoczeniu pięknej natury. Wiele też problemów można rozstrzygnąć korzystniej w Chequers, powiedział Lord Grey, niż na Downing Street, w siedzibie premiera w Londynie. To też Mac Donald zaprosił obecnie do swej posiadłości wiejskiej premiera Niemiec, Brueninga i ministra spraw zagranicznych Rzeszy, dr. Curtiusa. Cel i wynik tej rozmówki ciekawia każdego.

Cel tej rozmowy jest poniekąd i znany. Mianowicie, Niemcy będą się usilnie starały wykazać, jak ciężki jest ich stan finan-

sowy i położenie gospodarcze. Anglija dąży Niemców obecnie sympatja. Szczególnie przychylnym jest dla nich minister Henderson. Z jego też inicjatywy zaproszono Brueninga do Chequers. Niemcy starali się pozyskać członków rządu angielskiego celem przyznania Rzeszy ulg w spłaceniu długu wojennych.

W Chequers więc Bruening wygłosi swą jermjadę, o stanie swego kraju. Trudno jednak przypuszczać, aby Mac Donald zaprosił Niemców tylko po to, aby wysłuchać ich żalów tem bardziej, że sam radby użalić się nad położeniem gospodarczym swego kraju. Ma zapewne inne cele na widoku. Hendersonowi chodzi poniekąd o to aby wysłuchać i przedyskutować z Niemcem przyszły problem rozbrojenia. Angielski minister spraw zagranicznych pragnie przyzwycząić Europę do pokoju. Mac Donald w zupełności go popiera. Ale czy droga do pokoju wiedzie przez wzmocnienie sympatii filoniemców i ochłodzenie stosunków

angielsko-francuskich? Nastąpiłoby to nie wątpliwie, gdyby faktycznie Anglija popierała niemieckie tendencje do nieplacenia długu wojennych.

Być może, iż Henderson pragnąłby zawładnąć „sukcesją” po Briandzie, który przecieży nadal pozostaje w kole polityków europejskich. Być może, że w tym celu Henderson chciałby mieć przy sobie Curtiusa choćby za cenę pewnych ustępstw na rzecz Niemiec. Ale Francuzi napewno nie poprzestaną na biernej obserwacji politycznych flirtów w Chequers, lecz ze swej strony postarają się, aby obowiązujące umowy były dotrzymane. Będą o tem zapewne pamiętać także goście premiera Anglii. Zresztą, gdyby nawet niektórzy członkowie socjalistycznego rządu angielskiego pragnęli spojść na rękę Brueningowi, to przecież sprawa planu Younga jest sprawą międzynarodową, a nie wyłącznie angielską. Musi więc ona być załatwiona w Genewie, a nie w Chequers.

# Cały świat śledzi z napięciem zatarg między Watykanem a Kwirynałem

**Paryż.** Dziennik „La Croix” ogłasza telegram, wystosowany do Ojca Świętego przez kardynała Bourne, delegata na uroczystości ku czci Joanny d'Arc w Rouen, kardynałów-prymasów Belgii i Węgier oraz kardynałów Paryża i Lille, licznych arcybiskupów i biskupów Francji, Anglii, Belgii, Kanady, Szkocji, Irlandji, Libanu, Luksemburga i Polski. Telegram wyraża w tych ciężkich dla Stolicy Świętej dniach uczucia wierności synowskiej, przywiązania i głębokiego bólu.

Tenże dziennik ogłasza ostry protest francuskiej Akcji Katolickiej z powodu obelg, rzucanych przeciwko Watykanowi, i napaści, których przedmiotem jest włoska Akcja Katolicka.

„Journal des Debats” pisze: „Wypadki, których świadkami jesteśmy, musiały nastąpić fatalną koniecznością rzeczy. Jak się stosunki ułożą — nie wiemy. Zasadnicza jednak przyczyna konfliktu zniknie dopiero wówczas, kiedy w tej czy innej formie państwo zrezygnuje z tego, aby być jedynym panem we wszystkich dziedzinach, nawet w sumieniu indywidualnym i pozostawi miejsce słusznym aspiracjom duszy ludzkiej, która potrzebuje pewnego minimum wolności, bez której się dusi.

„Berliner Tageblatt” oświadcza: „Watykan walczy z najwyższą energią o wykonanie praw konkordatu. Papież — jak się dowiadujemy — nie przyjmie do wiadomości rozwiązania Związków Młodzieży. W dniu 3 czerwca miało się odbyć posiedzenie Rady Faszystowskiej pod przewodnictwem Mussoliniego.

Papież wystosował notę protestującą do rządu włoskiego, w której, jak słyhać, wymaga formalnego przeproszenia ze strony rządu.

„8 Uhr Abendblatt” pisze: „Gwałtowna walka, którą rozpętał w Rzymie faszyzm przeciw Akcji Katolickiej, jedynej niefaszystowskiej organizacji wzbudziły na całym świecie zrozumiałą uwagę.”

Faszyści niemieccy („Völkischer Beobachter”) oświadczenia w tej sprawie: „Będziemy śledzić rozwój wypadków jako neutralni obserwatorzy.”

## Watykan a kwirynał (2).

„Osservatore Romano” donosi, że Papież swoim przebywającym w Rzymie kardynałom, których poinformował o wydarzeniach ostatnich dni i o związku ich z układami laterańskimi. Następnie Ojciec św. zakomunikował zebranyemu o wydanych przez siebie zarządzeniach. Kardynałowie wyrazili swe całkowite oddanie i wierność papieżowi oraz podporządkowanie się jego dyrektywom.

## Dalszy spadek bezrobocia

Według danych Państwowych Urzędów Pośrednictwa Pracy liczba bezrobotnych w Polsce w dniu 30 maja r. b. wynosiła 320.109 osób, co w porównaniu ze stanem z poprzedniego tygodnia (23 maja) wykazuje spadek bezrobocia o 10.084 osoby.

Jest to najznaczniejszy spadek bezrobocia jaki zanotowano dotychczas — w ciągu bieżącego sezonu.

## Największa firma niemiecka wykazała 23 milionów marek strat

Ogłoszony ostatnio bilans największego domu towarowego w Berlinie i Hamburgu Karstadt S. A. za rok 1930, wykazuje straty w wysokości 23,2 milj. mk., gdy w roku 1929 czysty zysk wyniósł 15 milj. Rmk., z czego wydzielono 12 proc. dywidendy.

## Dożynki polskie w Bochum

W drugim dniu Zielonych Świąt odbyła się w strzelnicy w Bochum wielka polska zabawa ludowa która zgromadziła przeszło 1.200 osób z Bochum i dalszych okolic. Na zabawie licznie reprezentowana była młodzież, zwłaszcza zaś koła śpiewacze. Obecni byli również przedstawiciele polskich organizacji społecznych i goście z najdalszych środowisk życia polskiego w Westfalji. Po zagajeniu wieczornicy przez p. Paszkowiaka i pięknym przemówieniu b. kierownika I. Dz. emicy Zw. Polaków p. Szczepan aka, który wezwał obecnych do szanowania i pielęgnowania obyczajów i tradycji polskich, odbyły się popisy chórów poczem kulminacyjnym punktem programu było wystawienie w dowódka ludowego p. t. „Wiemec”, czyli „Dożynki”.

Koła kościelne oświadczają, iż Stolica Apostolska nie pragnie bynajmniej zerwania konkordatu, chce natomiast utrzymać w mocy układy laterańskie i stosować ich postanowienia w duchu serdeczności i harmonji, jakie panowały w czasie podpisania tych układów. Nie można jednak uważać konkordatu za świątek papieru, który może być jednostronnie pogwałcony, gdyż jest on paktem międzynarodowym.

Jak wynika z telegraficznych raportów, nadesłanych do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych przez prefektów, polecenie niezwłocznego rozwiązania wszystkich stowarzyszeń młodzieży, które nie zależą bezpośrednio od narodowej partji faszystowskiej, zostało wykonane bez najmniejszych incydentów.

Ze strony rządu wywarło pewien nacisk na prasę faszystowską oraz na władze polityczne i policyjne, celem uniknięcia wszelkich ekscesów i zadrażeń, któreby mogły ujemnie wpłynąć na przebieg toczących się rokowań.

Papież otrzymuje z całego świata tysiące telegramów z wyrazami współczucia i lojalności. Telegramy te wysyłają dostojnicy kościoła ni katolicy jak również i wierni.

## POGRÓŻKI W STYLU BOLSZEWICKIM.

Z Lugano donoszą: Do sekretariatu stanu w Watykanie nadszedł szereg anonimowych listów z dzikimi pogróżkami, zapowiadającymi spalenie całego Watykanu.

## Towarzysze broni prezydenta Hindenburga „dmuchają w ogień”

W toku obrad zakończonej niedawno sesji Rady Ligi Narodów, kiedy wysokie to zgromadzenie zajmowało się sprawozdaniem rządu polskiego o uspokojeniu podnieconych w okresie wyborczym umysłów ludności Górnego Śląska — minister spraw zagranicznych Rzeszy Niemieckiej dr. Curtius poprosił o odroczenie dyskusji do sesji wrześniowej, gdyż — jak twierdził — nie zdążył zapoznać się z treścią sprawozdania polskiego. Delegat rządu polskiego, minister Sokal domagał się przyjęcia do wiadomości tego sprawozdania, podkreślając, że załatwienie spraw górnośląskich przyczyniłoby się znacznie do normalnego ułożenia się stosunków na Górnym Śląsku, a odwiekanie załatwienia mogłoby sytuację na tym terenie utrudnić. Dr. Curtius, upierając się przy odroczeniu załatwienia zapewnił zgromadzonych mężów stanu, że strona niemiecka starannie będzie również o spokój i „nie będzie — jak się u nas mówi — dmuchała w ogień (ins Feuer blasen)”. Słowa te są cytatem ze stenograficznego protokołu obrad posiedzenia Rady

Ligi Narodów z dnia 23-go maja 1931-go roku.

W dniu 1-mym czerwca r. b., a więc w niespełna dwa tygodnie po wyrażeniu tego zapewnienia przez odpowiedzialnego członka rządu niemieckiego odbył się w Wrocławiu zjazd organizacji „Stahlhelm”, na który prezydent Rzeszy Niemieckiej przysłał pozdrowienie telegraficzne „swoim towarzyszom broni”. Na zjeździe tym przywódcy organizacji bojowej, ks. dr. Hoinka, pastor Roth i p. Seldte wygłosili przemówienia, zapowiadające bojowy marsz zorganizowanych nacjonalistów niemieckich na Górny Śląsk, celem odebrania Polsce tej „odwiecznie niemieckiej ziemi”. Po przemówieniach odbył się pochód 150.000 umundurowanych i uzbrojonych członków organizacji bojowej. Defiladę odbierali koleżdy min. dr. Curtiusa z rządu niemieckiego.

Wolno zadać pytanie: — w ciągu ilu dni obowiązuje niemieckiego ministra spraw zagranicznych zapewnienie o „nie dmuchaniu w ogień”?

## 15 milionowa czerwona armja pod hasłem motoryzacji

„Neue Freie Presse” w korespondencji z Moskwy, pisze na temat zbrojeń wojskowych w Rosji sowieckiej co następuje:

„Podczas gdy zeszlóroczna parada wojskowa odbywała się pod znakiem „obrony”, można paradę tegoroczną zaopatrzyć hasłem: „motoryzacja armji i wyszkolenie rezerw”. Najsilniejsze wrażenie wywarły na widzach oddziały zmotoryzowane, które przedefilowały na tegorocznej rewji. Widziano oddziały dla odparcia ataków samolotów na samochodach, długie kolumny małych tanków dwuosobowych, tanków normalnych, zmotoryzowaną piechotę, zmotoryzowaną artylerję, wozy pancerne. Kawalerja, która potem przeszła, była poniekąd anachronizmem. Dużą sensacją tegorocznej rewji wojskowej była zmilitaryzowana ludność

cywilna.

Rząd sowiecki, urządzając przegląd tych dywizji cywilnych, pragnął pokazać jak olbrzymimi wyszkolonemi rezerwami dysponuje państwo sowieckie. Program wojskowy unji sowieckiej został w całości wypełniony. Cały Turkiestan, szczepy syberyjskie, kirgizi, ludy północne, Kaukaz, które w dawnej Rosji wolne były od obowiązkowej służby wojskowej, muszą dziś pełnić tę służbę jak wszyscy inni. Oznacza to zwiększenie rezerw do przeszło 15 milj. ludzi.

W porównaniu do sił armji carskiej w czasie wojny powszechnej — kończy pismo — zwiększyła się armja sowiecka o 2 milj. żołnierzy.

## Pracują na czworakach

### Z krwawej doli robotników w raju bolszewickim

Amerykański dziennikarz Knickerbocker po powrocie z Sowieków ogłasza w prasie swoje wrażenia z pobytu w zagłębiu donieckim.

Z wrażeń tych podajemy następujące które mówią o warunkach pracy robotników w raju bolszewickim.

Półmilowy marsz ze zgiętym karkiem w głębokim szybie kopalni jest męczącym spacerem nawet na powierzchni ziemi, to też po 15 minutach mój inżynier padł na kolana i na kolanach czołgał się dalej. Lecz pochyłość ganku była silna, że było niemożliwością czołgać się z wysuniętą naprzód głową, trzeba się było pchać bokiem. Lam py zawiesiliśmy sobie na szyi sunąc i pełząc naprzód jak gady.

— Hej — zawołałem — nie sądzę, by górnicy szli tą drogą do pracy.

— Naturalnie — odparł — to dla nich żadnej nie stanowi różnicy. Po dwudziestu minutach przebyliśmy większość drogi przyczem gorąco stało się tak nieznośne,

że pot lał się z nas strumieniem. Nagle usłyszałem odgłos wybuchu.

Rozsadzają dynamitem ściany — pouczył mnie inżynier.

— Dlaczego u licha — pytam — ganki wiodące w dół kopalni nie są wyższe?

— Za droga robota, by je rozszerzać, — odparł, — Zresztą górnicy i tak pracują dość sprawnie, jak na nasze warunki. Tu nie jest jeszcze źle, Lecz jeśli pan zajdzie na tysiąc metrów pod powierzchnię ziemi, do głębokich sztolni, zobaczy pan dopiero jak tam miło. Panuje tam straszny zaduch i choć sam jestem wytrzymały, rzadko tam zaglądam. Leje się tam pot nie na żarty, gdyż w braku miejsca i maszyn ludzie pracują leżąc, kilofami wyrabując węgiel.

— Leżąc? — pytam z niedowierzaniem.

— A tak, na czworakach, bo uklęknąć można tylko miejscami.

— To szalenie kosztowne — odparłem. Górnicy tracą całą godzinę na zejście w

## Zmiana w administracji Starosta Bederski wicekomisarzem rządu w Gdyni

Ajencja „Iskra” donosi: Dr. Wawrzyniec Typrowicz — wicewojewoda poznański, został zwolniony z tego stanowiska wo bez przejścia do służby w notariacie. Na jego miejsce mianowany został wicewojewoda poznańskim naczelnik wydziału Stanisław Kaucki.

Wicewojewoda w Stanisławowie — p. Anton Koncowicz, przeniesiony został w stan nieczynny. Pełnienie funkcji wicewojewody stanisławowskiego poruczone p. Witoldowi Żbikowskiemu, dotychczasowemu staroście powiatowemu w Kutnie.

Dr. Adam Kroebel — wicewojewoda kielecki, przeniesiony został w stan nieczynny. Wicekomisarzem rządu m. Gdyni mianowany został p. Adam Bederski, dotychczasowy starosta powiatowy w Lubawie. Starostą w Lubawie mianowany został p. Władysław Skłodowski.

Starostą powiatowym w Kutnie mianowany został radca wojewódzki Antoni Winiewicz.

## Sensacyjna książka w Stan. Zjednoczonych Prezydent Wilson został ofiarą

Major Yardley, b. kierownik biura tajnych szyfrów w Waszyngtonie w czasie wojny europejskiej wydał sensacyjną książkę p. t. „Czarny gabinet amerykański”. Książka ta wywołała olbrzymie wrażenie w St. Zjedn., tem więcej, że autor zapewnia, twierdzi, że prezydent Wilson został otruty przez przeciwników politycznych. Mianowicie wrogowie Wilsona przystali mu dawki trucizny, działającej na dalsze mety. Podobno Wilsonowi zaszczepiono w ten sposób mikroby influenzy.

Książka Yardleya wywołała wielką wrzawę. Zabierają o niej głos i polemizują z nią koła oficjalne.

## Kongres socjalistów niemieckich

Obrady kongresu socjalistycznego w Lipsku rozpoczęły się referatem programowym przewodniczącego frakcji socjaldemokratycznej w Reichstagu Breitschneidera na temat „Walka z faszyzmem”. Mówca podkreślił, że socjaliści popierać będą gabinet Brüninga, dopóki on będzie walczył zdecydowanie z zakusami hitlerowców.

Sprawozdanie z działalności frakcji i w parlamencie wygłosił poseł Sollmann. Manifestacje wrocławskie Stahlhelmu mówca nazwał skandalem w polityce zagranicznej, zainscenizowanym dla celów wewnętrznych. Demonstracje stahlhelmowców były przygotowaniem do wojny domowej. Rząd Rzeszy ponosi odpowiedzialność za to, że prezydent Rzeszy jest członkiem organizacji stahlhelmowskiej.

Przedstawiciel opozycji lewicowej poseł Seidewitz twierdzi, że w głosowaniu nad budową pancernika frakcja socjaldemokratyczna przekroczyła granicę zakreśloną względami taktyki. Socjaldemokracja nie powinna dłużej popierać rządu, który gotów jest przy pierwszej lepszej okazji podać dłoń hitlerowcom.

dół i znów do góry i pracują właściwie tylko pięć godzin.

— Istotnie — odparł inżynier — lecz cóż robić?

Czołganie się w górę trwało wieczność całą. Gdy powróciliśmy do biura, zauważyłem wobec zebranych tamże górników, że ta wędrówka do kopalni i z powrotem, to ciężka praca.

— Ma pan zupełną słusność — potwierdził jeden z nich. — Gdy człowiek zejdzie w dół, ma najgorszą robotę poza sobą.

W 1927 roku uciekło z Zagłębia Donieckiego 178 tysięcy ludzi. Pracuje ich obecnie nie więcej jak 170 tysięcy, gdy tymczasem zapotrzebowanie jest na ćwierć miliona. Sprowadzono bezrobotnych górników niemieckich z Zagłębia Rhury. Przybyli w liczbie tysiąca, by po kilkutygodniowym pobycie powrócić do Niemiec. Wolą nędzę bezrobocia w wateerlandzie, niż „pracę” w Sowiekach.

# KRONIKA

**sobota**  
**6**  
**CZERWCA**

**BYDGOSZCZ**  
Kalendarzyk rzym.-kat.  
Piątek Bonifacego  
Sobota Norberia

— Dyżur aptek: do 7 b. m. włącznie: Apteka pod Aniołem, Gdańska 39, tel. 385; Apteka przy Pl. Teatralnym, Marsz. Focha 43, tel. 1962.

## Z Teatru Miejskiego:

— Dziś w piątek 5 b. m. jedyny występ wszechświatowej sławy teatru Stanisławskiego (z Moskwy) w sztuce Gogola p. t. „Rewizor z Petersburga“.

W sobotę natomiast występuje teatr nasz z nową premierą, która będzie przepyszna, pełna słonecznej pogody komedia M. Maszyńskiego p. t. „Koniec i początek“. Udział biorą pp. Korecki, Podgórska, Żelichowska, Dobrowolski, Lochman i Stoma.

Teatr Rewji „Uśmiech Bydgoszczy“ zdecydowanie utrwałł swe powodzenie doskonałą rewją, pełną barwności i humoru p. t. „Królowa wiosna“, w której pp. Hanusza, Nelly Herter i C. Celińska wspaniale darzą oklaskami bez końca. Świetnie „ztańczony“ i wyszkolony balet p. A. Zabajkina z dwiema uroczymi solistkami Wierą Suriną i Haliną Zabajkiną na czele, oraz wyborna para, konferująca rewję pp. Ustarbowska i Opolski cieszą się wielkim uznaniem doborowej publiczności, która też z podziwem ogląda doskonale się prezentujący, odnowiony ogródek Patzera.

Bilety na wszystkie przedstawienia do nabycia w przedsprzedaży u p. N. Gieryna, Plac Teatralny 1.

## Repertuar kin:

Marysiénka — program podwójny: dramat p. t. „Życiowe rozbitki“ z Bancroftem i świetna komedia „Lekarz spraw sercowych“ z wesołym Dixem w roli głównej. Filmy cieszą się ogólnym uznaniem.

Kryształ — na tle znanej i przez wszystkich bez wyjątku śpiewanej piosenki, osnuto pełen sentymentu dramat o niebywałym tempie, wstawie przepysznej i cudnych włoskich melodjach p. t. „W maleńkiej kawiarence“ z polskim śpiewem. Film naprawdę piękny, przemawiający cudną grą artystów do serca najbardziej zatwardziałego widza. Nadprogram nowy tygodnik dźwiękowy. Śpieszcie wszyscy do „Kryształu“.

Nowości — 100% dźwiękowiec „Kobieta która się śmieje“. Film ten nie potrzebuje reklamy, całkowicie mówiony po polsku, wywołal zachwyty i podziw publiczności. Treść bardzo ciekawa z życia sfer arystokratycznych, daje moc wrażeń. W rolach głównych wybitne siły scen polskich z Zofją Batycką i Aleksandrem Zabczyńskim na czele. Program uzupełnia dodatek p. t. „Kleks jako bohater dziejowy Zachodu“.

Oko — wielki podwójny program, składający się z pięknego dramatu p. t. „Piekło miłości“, w roli głównej Wiwian Gibson oraz szampańskiego filmu z Pat i Patachonem „Chłopcy do wszystkich“.

## Z miasta

— Osobiste. Wiceprokuratorem sądu okręgowego w Bydgoszczy mianowany został dekretem Pana Prezydenta Rzeczypospolitej dotychczasowy podprokurator sądu okręgowego w Ostrowie p. Stanisław Czak.

— Osobiste. Lekarz-dentysta p. Stefan Jabłoniowski przejął praktykę po s. p. drze Mielcarzewicu przy ul. Dworcowej 3.

— Dyrekcja Trzyklasowej Koedukacyjnej Miejskiej Szkoły Handlowej przyjmuje wpisy na rok szkolny 1931-32. Nauka jest trzyletnia z tem, że młodzież już po dwu latach może składać egzamin końcowy. Szkoła przygotowuje do pracy w handlu, biurach przemysłowych i bankowości, ponadto ukończenie trzeciego kursu uprawnia absolwentów do zajmowania stanowisk II kategorii w państw. służbie cywilnej. Warunkiem przyjęcia jest ukończenie 7 klas szkoły powszechnej lub 3 klas szkoły średniej ogólnokształcącej i egzamin wstępny z języka polskiego i arytmetyki. Równocześnie przyjmuje kancelaria szkoły wpisy na 5mies. wieczorny kurs handlowy, który rozpocznie się w pierwszych dniach września br. Bliższe informacje w kancelarii szkoły ul. Jagiellońska 6, tel. 1661.

— Wieczór pieśni i muzyki. Chór Nauczycielski w Bydgoszczy urządza w sobotę, dnia 6 b. m. w salach „Restauracja Kasyno“ przy ul. Gdańskiej 160a „Wieczór Pieśni i Muzyki“. Program bardzo obfity, początek o godz. 20. Po koncercie wieczorek towarzyski z tańcami. Wstęp na koncert i wieczorek 2 zł. Nie traccie nadziei, że sympatycy muzyki i pieśni nie sięgną gremjalnie tegoż wieczoru w „Restauracji Kasyno“, by w sympatycznym gronie spędzić miłe i przyjemnie spędzić

# Rewja tężyzny i sprawności sportowej młodzieży zrzeszonej w P. W. i W. F. powiatu bydgoskiego

Święto Przynależności Wojskowej, jest to święto wielkiej armii rezerwowej, którą w znacznej części tworzy młodzież w wieku przedpołoborowym. Święto P. W. i W. F. jest przeglądem nowych sił i wyników pracy na polu organizacji kraju. Młodzież ta musi być tak przygotowana, aby była każdej chwili gotową chwycić za broń, stającą odpornie na szafce Rzeczypospolitej. Przeglądy tej rezerwowej armii odbywają się corocznie w wszystkich ośrodkach Przynależności Wojskowej, nazwane świętem W. F. i P. W.

Komitet powiatowy P. W. i W. F. urządza corocznie podobne święto w jednym z miast w powiecie. W obecnym roku przypadł zaszczyt goszczenia zawodników całego powiatu miastu Koronowo. Miastu, które nie zawiodło nadziei w niem pokładanych. Tak goście, jak i zawodnicy, byli podejmowani przez miejscowe władze i organizacje P. W. i W. F. tak serdecznie, z takim uczuciem braterskim, jakie tylko cechuje nas Polaków.

Uroczystość rozpoczęły przedboje zawodników na nowym stadionie pod kierunkiem p. por. Dońcewa, p. Gołębińskiego z Bydgoszczy i podoficerów instruktorów. Po ukończeniu przedboi wszyscy uczestnicy grupami w należytym

tym ordynku utworzyli pochód, który na czele z orkiestrą kolejarzy udał się do kościoła na uroczyste nabożeństwo. Mszę św. odprawił kapłan hufców P. W. w powiecie ks. prob. Hamerski z Wtelna, wygłaszając po nabożeństwie podniosłe, okolicznościowe z serca płynące kazanie.

Po nabożeństwie hufce W. F. i P. W. przedefilowały przed p. wicestarostą Zamirskim, p. prezesem powiatowym sekcji W. F. i P. W. dyr. Czaczka-Rucińskim, komend. pow. P. W. por. Dońcewem i przedstawicielami władz miejscowych i przyjezdnych. Defilada zakończyła przedpołudniowe uroczystości, po których wszyscy uczestnicy udali się do restauracji „Grabina“ na obiad, przygotowany i roznoszony rączkami pań z Związku Pracy Obywatelskiej Kobiet pod kierunkiem prezesa p. dyr. Sicińskiego.

Przeszło 600 osób zasiadło do prostego, ale nader smacznego obiadu żołnierskiego, podczas którego jako pierwszy wygłosił krótkie, powitalne przemówienie por. rez. dyr. Siciński, poczem w imieniu powiatu przemówił w serdecznych słowach wicestarosta Zamirski, w im. miasta przemawiał p. kpt rez. Wiśniewski, kończąc swe przemówienie okrzykiem na cześć Wodza Narodu Pierwszego Marszałka Polski

— VIII Walny Zjazd Delegatów Związku Urzędników Kolejowych Okręgu Pomorskiego (D. O. K. P. Gdańsk) odbędzie się dnia 7 i 8 bm. w Bydgoszczy w gmachu byłej Dyrekcji Kolejowej, ul. Dworcowa 24-28. Program Zjazdu przewiduje na pierwszy dzień t. j. 7 czerwca: godz. 9,15 zbiórka w gmachu b. Dyrekcji Kolejowej; godz. 9,40 wymarsz na nabożeństwo; godz. 11 otwarcie Zjazdu i mowy powitalne; wybór prezydium Zjazdu; przyjęcie porządku obrad i zatwierdzenie regulaminu; wybór komisji a) mandatowej, b) wyborczej, c) wnioskowej, d) budżetowej; sprawozdanie Zarządu Okręgowego za rok ubiegły; wspólny obiad na sali reprezentacyjnej w dworcu kolejowym; wspólna wycieczka parostatkami. — Drugi dzień Zjazdu, t. j. 8 czerwca 1931 r.: sprawozdanie Komisji Mandatowej; sprawozdanie i wnioski Komisji Rewizyjnej; sprawozdanie Komisji budżetowej i uchwalenie budżetu; sprawozdanie Komisji wyborczej; wybór nowego Zarządu; sprawozdanie Komisji wnioskowej; dyskusja i uchwalenie wniosków; wolne głosy; zakończenie.

— Wystawa Styków otwarta codziennie od godz. 10 rano do 20-tej w Gimnazjum Klasycyzmem. Plac Wolności 4, II piętro.

— Wielka zabawa taneczną urządza Związek Pracy Obywatelskiej Kobiet dnia 6 czerwca b. r. o godz. 20 w sali Strzelnicy. Całkowity dochód przeznaczony na świetlicę i przedszkole na Małych Bartodziejach.

— Przedstawienie dla dzieci i młodzieży odbędzie się dnia 7 czerwca b. r. o godz. 16 w sali „Pod Lwem“, ul. Marsz. Focha. Odegrane będą: „Wesele kwiatów“, „Prima Aprilis“ i fantazja taneczna „Koniki“. Bilety w cenie od 30 gr do 2 zł nabywać można przy kasie w dzień przedstawienia od godz. 14. Reżyseruje p. Arkawin, art. T. M. Śpiew przygotowała p. Targomska. Tańce układu baletmistra p. Kochańskiego.

— Wycieczkę parostatkami do Ostromecka urządza w niedzielę, dnia 7 czerwca b. r. Stowarzyszenie Urzędników Państwowych. Wyjazd z przystanku koło poczty ul. Hermana Frankiego o godz. 7,30 rano, powrót około godziny 21-szej. Na statku przygrzywać będzie doborowa orkiestra. Cena biletu za przejazd w obie strony wynosi 2 zł. od osoby, dla dzieci do 14 lat 1 zł. Bilety nabyć można w następujących księgarniach: „Świt“ przy ul. Śniadeckich, narożnik Pomorskiej, „Promień“ ulica Gdańska 65 oraz u skarbnika p. Barańskiego, ul. Niegolewskiego 3 do piątku włącznie od 4-6 wieczorem oraz w składzie gramofonów J. Dziembowski, ul. Dworcowa 2.

— Wielka zabawa letnią połączoną z koncertem w lesie przy stacji Maksymilianowo począwszy od godz. 13-23-ciej urządza w niedzielę, dnia 7 czerwca b. r. Ognisko Kolejowe Przynależności Wojskowej.

— Znalezionej kołnierzy futrzany. W Miejskim Urzędzie Porządku Publicznego zgłoszono znalezione kołnierzy futrzany. Prawo własności należy zgłosić w tymże urzędzie, ulica Grodzka 32, pokój nr. 13a.

— Kurs instruktorów LOPP. Celem zwiększenia kadry instruktorów Obrony Przeciwwzajemnej odbył się drugi kurs, urządzony przez Miejski Komitet LOPP. Na kurs zgłosiło się 30 słuchaczy, zaś do egzaminu przystąpiło 19. Egzamin odbył się przed komisją przedstawicieli 15 dyw. piech., komendanta Policji Pań-

stwowej, dr. Horbaczewskiego, instr. O. P. Gaz. Ikl. Pałaszewskiego, delegata Komitetu Wojew. LOPP, por. Kicińskiego i dr. Czajkowskiego, delegata Miejsk. Komitetu LOPP. Zgłaszanie się coraz to więcej słuchaczy na kurs O. P. Gaz., który Miejski Komitet L. O. P. P. urządza, jest wskaźnikiem nie tylko zainteresowania się sprawą O. P. Gaz., lecz również zrozumienia ważności zagadnień Obrony Przeciwwzajemnej kraju.

— Ostrzeżenie! W dniu 5 bm. przeprowadzać będzie 62 pułk piechoty wkłp. na strzelnicy bojowej 15 dywizji piechoty wkłp. ostre strzelanie.

— Egzaminy wstępne do I-szej klasy gimnazjum żeńskiego Tow. Nauczycieli Szkół Wyższych (T. N. S. W.) w Bydgoszczy, ul. Kujawska nr. 126, odbędą się w dniach od 22 do 26 czerwca b. r. Wpisy kandydatek przyjmuje kancelaria dyrekcji codziennie od godz. 9-13-tej. Przy wpisaniu należy przedłożyć: 1) metrykę urodzenia, 2) świadectwo szepczenia ospy, 3) ostatnie świadectwo szkolne. Do klasy I-szej mogą być przyjęte uczennice w wieku od 9½ do 12 roku życia. Egzaminy do klas wyższych odbędą się 27-go czerwca b. r.

— Wycieczka Kanalem Bydgoskim i Notecią do Dębowych Gór. Zapowiedziana wycieczka statkiem w Dębowe Góry wyrusza w niedzielę dnia 7 b. m. o godz. 7,30 z przystani obok poczty Hermana Frankiego. Zapisy przyjmuje sekretariat Polsk. Tow. Krajowego Touring-Klub, ul. Libelta 5 codziennie od godz. 9-13 oraz Sekretariat Ligi Morskiej i Kolonjalnej dziś w piątek od godz. 18 20-tej w Głm. Klasycyzmem przy Pl. Wolności. Bufet i muzyka na statku. Koszt udziału wynosi: dla członków P. T. K. i członków L. M. i K. 2,50 zł., dla gości 3 zł., dla młodzieży z Kół Krajowozawczych zł. 1,15, dla członków jak wyżej z rodzina: 3 osoby 2,25 zł, 4 osoby 2 zł, dla gości z rodzina 3 osoby 2,75, 4 osoby 2,50 zł. W wycieczce bierze udział sekcja fotograficzna P. T. K. Wszyscy uczestnicy wycieczki będą mogli otrzymać odbitki z dokonanych zdjęć fotograficznych w sekretariacie P. T. K., ul. Libelta 5.

— Państw Seminarjum Nauczycielskie w Bydgoszczy. Dyrekcja podaje do wiadomości, że przyjmuje wpisy kandydatów do egzaminu wstępnego do tutejszego Seminarjum. Przy zgłoszeniu należy przedłożyć: 1) prośbę o przyjęcie, 2) świadectwo urodzenia, 3) świadectwo chrztu, 4) świadectwo szepczenia przeciw ospie I i II, 5) świadectwo moralności od swego księdza proboszcza, 6) świadectwo zdrowia od lekarza powiatowego, 7) ostatnie świadectwo szkole i 8) życiorys kandydata. Ponieważ egzamin potrwa dwa dni, wolno zamiejscowym kandydatom mieszkać w zakładzie. Koszty utrzymania wyniosą razem 7 zł., płatne przy zgłoszeniu. Należy zabrać ze sobą: koc, prześcieradło, poduszkę pod głowę i rącznik. Osobiste zgłoszenia przyjmuje Dyrekcja tylko w dniu powszednim od godz. 11,30-13. Ścisły termin egzaminu wstępnego zostanie ogłoszony później.

— Wyludzanie pieniędzy. Pani Oloszyńska Kazimiera (ul. Ks. Skorupki 12) doniosła policji, że dawniejszy jej sublokator niejaki Kugan Antoni nie chce jej oddać kluczy do mieszkania. Warunek stawia ten, że pani O. ma mu dać 200 zł., inaczej nie będzie z nią wogóle rozmawiać. Z panem Antosiem rozmawia teraz policja.

Józefa Piłsudskiego. Następnie w krótkich, lecz nadzwyczaj szczerych słowach przemówił ks. kapłan Hamerski, wnosząc okrzyk na cześć miasta i Rady Miejskiej za przygotowanie tak wspaniałej imprezy. Ostatni przemawiał imieniem sekcji powiatowej W. F. i P. W. dyr. Czaczka-Ruciński, dziękując w serdecznych słowach uczestnikom Zjazdu za tak liczne przybycie.

Bezpośrednio po obiedzie przyjechał z Bydgoszczy p. Gen. Thommée dowódca 15 dyw. piechoty w towarzystwie p. pułk. dypl. Powierzy i prof. Garbicza, którzy wraz z pochodem udali się na nowy stadion, gdzie ks. kapłan Hamerski w asyście ks. prob. żelowskiego, dokonał poświęcenia stadionu. Po poświęceniu przemówił do zebranych hufców p. gen. Thommée, poczem wygłosił przemówienie prezes koronowski W. F. i P. W. por. rez. dyr. Siciński. (Duszą całego święta był, wszystko widział, i wszystko robił, takich godliwych działaczy na polu W. F. być należy każdemu miastu). P. dyrektor zobowiązał w swym przemówieniu wszystkie fazy powstania nowego stadionu, którego projekt budowy istniał już od 8-miu lat, lecz ciągle jakoby nie dochodził do skutku. Zaznaczył że przy budowie stadionu, bezrobotni koronowscy i członkowie Tow. Powst. i Wojaków pracowali po parę dni w tygodniu bezpłatnie.

Na specjalne wyróżnienie zasługuje p. Stanisław Nowacki obywatel miasta Koronowa, któremu zawdzięcza miasto w największej mierze powstanie stadionu.

Z kolei p. pułk. Powierza udekorował odznaką pułkową 62 pp. zastużonych działaczy na polu W. F. w obrębie pułku pp. ks. prob. Hamerskiego, mjr. rez. dyr. Czaczka-Rucińskiego, dyr. Sicińskiego, ppor. rez. Górskiego z Wierzbuchina, ppor. rez. Krymskiego ze Solca i asesora Starostwa pow. Cichowlaza. W imieniu odznaczonych podziękował dowództwu pułku ks. kapłan Hamerski.

Wśród uczestników poświęcenia stadionu zauważyliśmy m. i. radcę Spikowskiego, delegata prezydenta miasta Bydgoszczy, kier. W. F. por. Matuszewskiego, komendanta P. W. por. Lindnera, mjr. Pinkasa — nowego dyr. Kolejki Powiatowej, rotm. rez. Dudzińskiego, taksamora Fordonu Wawrzyniaka, burmistrza Solca Poplińskiego, nadleśniczego Cisewskiego, rektora Bandurskiego, prezesa Golembińskiego z Bydgoszczy, radcę m. Koronowa Pufelskiego i por. rez. Pałaszewskiego Wl. i innych.

Na czoło zawodników wysunęła się wynikiem ogólnym drużyna Koronowo, przed Fordonem, Solem i Łęgowem. Najlepiej strzelającą zawodniczą fordońską. W sztafecie zwyciężyła drużyna z Solca Kujawskiego, taksamora w konkurencyjnych indywidualnych najwięcej nagród zabrali mieszkańcy tegoż miasta, dzięki sprężystej i owocnej pracy p. dyr. Czaczki-Rucińskiego i p. Krymskiego. Z jednostek na wyróżnienie zasługują p. Arezyński, Poducka, bracia Mikrutowie i Wize. Rozdania nagród dokonał p. ppułk. Sokołowski w towarzystwie mjr. Zgleńnickiego i mjr. Cenzartowicza. Z powodu przeniesienia służbowego z Kapuścisk Małych p. inż. Naruckiego, wczono odehodzącemu dyplom za usługi i cenny upominek, za pracę położoną na polu W. F. i P. W.

Uroczystość zakończyło przemówienie dyr. Sicińskiego, który podniósł troskliwą opiekę, jaką otacza 62 pp. wszystkich zawodników w swoim obwodzie.

## Ofiary jezior

W połowie ub. miesiąca jezioro Ostrowieckie pochłonęło jako ofiarę nieostrożności łodkowania syna Konrada 4-letniego p. Mitlewskich. Ubiegłej niedzieli 31 maja znów należy zanotować przykry wypadek jaki wydarzył się na wielkim jeziorze żnińskim. Podczas kąpielii utonął 22-letni Jabłoński Bronisław, którego ciała dotychczas, pomimo trzydniowych poszukiwań, nie odnaleziono.

## Predstawienie dla dzieci

Staraniem Związku Pracy Obywatelskiej Kobiet odbędzie się dnia 7 czerwca rb. o godz. 16 w sali „Pod Lwem“ przy ul. Marsz. Focha przedstawienie dla dzieci i młodzieży. Odegrane będą: Wesele kwiatów, Prima Aprilis i fantazja taneczna. Sztuki reżyserują artystka Teatru Miejskiego p. Arkawin, śpiew prof. Targomska, tańce układu baletmistra p. Kochańskiego. Bilety w cenie od 30 gr. do 2 zł. nabywać można przy kasie w dniu przedstawienia od godz. 14. Dochód przeznaczony na świetlicę i przedszkole na Małych Bartodziejach.

## Pokłosie świąteczne

Wczorajsze święto Bożego Ciała prze-  
toczyło się tradycyjnym zwyczajem w peł-  
ną powagi i skupienia manifestację uczuć  
chrześcijańskich i przywiązania mieszkań-  
ców naszego grodu do wiary ojców. Clou  
uroczystości wczorajszych stanowiła pro-  
cesja Bożego Ciała, uzmysławiająca tajem-  
nicę obecności Syna Bożego w Najświę-  
tym Sakramencie Ołtarza. Olbrzymi ry-  
nek przepięknie umajony girlandami, fe-  
tonami oraz chorągwiemi o barwach naro-  
dowych i papieskich zapelnily nieprzebrane  
tłumy wiernych, zgrupowane zwłaszcza wo-  
kół torących w powodzi kwiecia 4 ołtarzy.  
Po mszy św. w Farze ruszyła na rynek  
wśród bicia dzwonów uroczysta procesja,  
oprowadzana kompanją honorową 62 pp. z  
orkiestrą. Podniosło msterjum obławienia  
się wernym Chrystusa Pana, utajonego w  
Najśw. Sakramencie. Pod baldachimem  
niesionym przez przedstawicieli organiza-  
cyj rzem eslnicznych kroczył w asyście ks.ę  
by Balcerka i Degórskiego ks. dziekan  
Stepczyński, niosąc w ręku monstrancję.  
Ks. dziekanowi Stepczyńskiemu towarzy-  
szyli pozatem przedstawiciele wszystkich  
miejscowych władz cywilnych i wojsko-  
wych. Przy pierwszym ołtarzu odśpiewał  
wangelję ks. Fiedler, przy drugim ks. Hey-  
man, przy trzecim ks. proboszcz Skoniecz-  
ny, przy czwartym ks. superior Rebka.  
Przy ołtarzach przepisane responsoria wy-  
konał chór farny św. Wojciecha. Po skoń-  
czonej procesji podniesione na duchu tłumy  
wiernych opuszczały zwolna rynek z wyra-  
zem błogości i ukojenia na twarzach.

## Rekordowo upalny maj

Zaciekawi to naszych czytelników, iż ubie-  
gły maj był najlepszym a raczej najbardziej u-  
palnym w czasie ostatnich dwóch stuleci wy-  
kazując średnią temperaturę 19,2 stopni Cel-  
zjusza. Identycznie upalny był maj w r. 1889  
a więc przed 42 laty. Niemniej skwarnym był  
maj w r. 1925 wykazując średnią temperaturę  
17 stopni Celzjusza. Maj w r. 1751 osiągnął  
17,18 stopni powyżej zera. Tak oto „rekordu-  
e” się również i atmosfera. Jej silne ambicje  
zwykłe dały nam się jednak mocno we zna-  
ki. Trudno — dziś wszystko stoi pod znakiem  
przeboju, nie dziw więc, że i przyroda nie chce  
pozostawać w tyle. Nie mielibyśmy jej zupełnie  
za złe, gdyby w ciągu lata bieżącego chciała  
skwitować ze swych ambicji „sportowych”.  
Niechajże już przy nich pozostaną ci dla któ-  
rych szczytem czczenia i dumy jest pobicie  
konkurenta 1/10 sekundy lub półtora milimetra.

## Duch towarzystw

— Podoficerowie w stanie spoczynku zawi-  
lamiają o miesięcznym zebraniu, które się od-  
będzie w piątek, dnia 3 czerwca 1931 r. o godz.  
19-tej w sali Resursy Kupieckiej przy ul. Jas-  
nielouńskiej 7. Obecność wszystkich członków  
konieczna.

— Słow. Elektryków Polskich. Dziś w pią-  
tek 5 b. m. o godz. 20,30 w lokalu Stow. Tech-  
ników Polskich Nowy Rynek 11. staraniem  
miejscowego oddziału S. E. P. wygłoszony zo-  
stanie przez dyr. A. Hoffmanna odczyt o elek-  
tryfikacji Pomorza i Poznańskiego p. t. „Wiel-  
ki program Gródka”. Odczyt ten ilustrowany  
przezroczami, poruszający nader żywotną dla  
Polski zachodnią sprawę, zainteresuje niewąt-  
pliwie każdego koła techników i przemysłowców.

— Koło 24 B. B. W. R. zwołuje zebranie  
miesięczne na dzień 5 b. m. t. j. w piątek, o  
godz. 18-tej w restauracji, 3 Maj Plac Piastow-  
ski 2, a nie 6 czerwca jak było uchwalone.  
Uprasza się o liczne i punktualne przybycie  
wszystkich członków.

— Zw. b. Uczestników Powstań Narodo-  
wych, Grupa Powstańców Wlkp. z r. 1918-19  
w Bydgoszczy zwołuje zebranie plenarne na  
piątek, dnia 5 czerwca b. r. o godz. 19-tej w  
Strzelnicy przy ul. Toruńskiej. Na porządku  
dziennym bardzo ważne sprawy, zatem obec-  
ność wszystkich konieczna.

— Nauczycielskie Koło BBWR. w Bydgosz-  
czy zaprasza uprzejmie na zebranie, które od-  
będzie się w piątek dnia 5 czerwca b. r. o go-  
dzinie 19,30 w auli Państw. Szkoły Przem. ul.  
św. Trójcy 11. Aktualny referat z dziedziny  
szkolnictwa wygłosi p. poseł dr. Puzyński lub  
poseł p. Wawrzynowski z klubu BBWR. Za-  
prasza się wszystkie zarządy Kół BBWR oraz  
członków.

— Kolejowa Grupa Powstańców Narodo-  
wych Rz. P. z 1918-19. Zebranie Zarządu Grup-  
py odbędzie się dziś w piątek o godz. 18-tej  
w salce „Ogniska K. P. W.” przy ul. Zygmun-  
ta Augusta 10. Nadzwyczajne walne zebra-  
nie odbędzie się w poniedziałek 8 b. m. o go-  
dzinie 18-tej w Ognisku K. P. W. Sprawy bar-  
dzo ważne. Obecność wszystkich członków  
konieczna.

# Święto P. W. i W. F. powiatu żninskiego

Wszystkie dziedziny życia wymagają pod-  
liczeń; handlowiec sporządza bilans, rolnik ob-  
liczenie swych zbiorów — podobnie również  
i praca w kierunku wychowania fizycznego i  
przysposobienia wojskowego, na które to cele  
łoży społeczeństwo, wymagać powinna wylicze-  
nia. Tem wyliczeniem są pokazy sprawności  
poszczególnych organizacji, pracujących w tej  
dziedzinie. W dniach 30 i 31 maja powiat  
żninski obchodził święto przysposobienia wo-  
jskowego i wychowania fizycznego nie jak  
zwykle w Żninie, lecz ze względu na wykoń-  
czenie w ostatnich dniach maja stadionu spor-  
towego w Janówcu.

Stadion położony nad rzeką otoczony z  
trzech stron lasiem sosnowym, swoim po-  
łożeniem, obok strzelnicy Bractwa kurkowego  
pozwała młodzieży spędzić czas w nadzwyczaj  
dogodnych warunkach i trzeba przyznać, że  
lepszego wyboru miejsca znaleźć nie było  
można.

Dzień 30 maja, sobota został przeznaczony

na badania lekarskie zawodników i marsz 5-cio-  
kilometrowy zespołami sekcijnymi ze strzela-  
niem bojowym. Wynik okazał, iż należy przy-  
klasnąć „Starej wiarze”, która nie opuszcza  
się w pracy, gdyż pierwsze miejsce zdobyło  
PW. Kolarzy z Janowca, drugie Zw. podofic-  
cerów rezerwy ze Żnina, którego uczestnicy  
w zawodach mieli już głowy siwizną srebrzo-  
ne. Młodzieży gdzie ty?

Dzień 31 maja w niedzielę na rynku zero-  
madził przeszło 700 uczestników, którzy z pół-  
nocnych części powiatu przyszli pieszo, rozpocz-  
ynając wymarsz z miejsc zamieszkania już  
o pierwszej w nocy.

Uczestnicy, uformowani w szykach rozwi-  
niętych kompanij dowodzonych przez oficer-  
ów rezerwy, zdali raport przez dowódcę cało-  
ści por. rez. Łada Skrzypkowskiego z Dzielwie  
rzewa, dowódcy PW, kap. Tańskiemu, poczem  
do zebranych w krótkich lecz iście żołniers-  
kich słowach przemówił starosta powiatowy  
p. Szczerbiński.

Podczas nabożeństwa okolicznościowe  
nie, owiane gorącą miłością ojczyzny wygło-  
sił ks. Roesser.

Kompanje przy dźwiękach orkiestry  
skowej 62 pp. odmaszerowały na cmentarz  
gdzie skauci imieniem PW i WF. złożyli  
niec na grobie Nieznanego Żołnierza. Po-  
czasz składania wieńca orkiestra odegrała  
sz żalobnego Szopena.

Z prawdziwie polską dziarską miną prze-  
tłowały kompanje, składające się z lokalnych  
oddziałów PW a to PWK, kolarzy, pocztow-  
ców „Strzelca” Hufców szkolnych, harcerek  
przed przedstawicielami Władz i społeczeństwa.

Obiad dla uczestników urządzony był w  
taczającym stadion lasku.

Przed zawodami imieniem pp. Dowódcy  
dywizji i pułku wypowiedział przemówienie  
plk. Sokolowski w którym dziękował za do-  
tychczasową owocną pracę, zywując do osią-  
gnięcia dalszych i owocniejszych przez PW  
WF. wyników. Przemówienie zakończył okra-  
kiem na cześć Prezydenta RP. i Marszałka  
Piłsudskiego

W dowód zasług położonych na polu PW  
zostały wręczone odznaki pułkowe p. kpt. re-  
inz. Kitłowi, który jako prezes związku o-  
rez. oddaje wiele pracy i czasu sprawom PW  
p. por. rez. Łada Skrzypkowskiemu dowódcy  
13 komp. i por. rez. T. Frezerowi dey 14 komp.

Zawody dały wyniki następujące:  
Skok wdal: — I Przybylska Wiesława PWK  
z Janowca 2,91 II Skowrońska Prakseida  
Żnina 2,89.

Bieg 60 m. I Felsmanówna Janina PWK  
Janowiec 99,1; II Przybylska Wiesława PWK  
Janowiec 10,0.

Siatkówka. — I zespół PWK. Żnina.  
II zespół PWK Janowiec.

Trójbój: I Kujawa Hilary 1/15 komp. z  
Juncewa 1591 pkt. II Bachorski Bernard 1/7  
komp. z Marcinkowa 1071 pkt. Rezerwiści: I  
Popiołek Karol 1/8 komp. z Gąsawy 1360 pkt.  
II Malicki Antoni II/7 komp. z Marcinkowa  
1040 pkt.

Skok wzwyż: I Joachomowski Ksawery I/II  
hufiec gimnazjum I m. 35 II Horka Franciszek  
II/9 komp. z Juncewa I m. 35.

Rezerwiści I Popiołek Karol 1/8 komp. z  
Gąsawy I m. 40. Bieg przez płotki: I Hundt  
Roman II/9 komp. z Janowca 25,6 sek. Sztajeta  
4 x 100: I zespół I/II Hufiec Gimnazjalny 54,2  
sek. II zespół II/15 komp. z Juncewa 54,2 sek.

Bieg 800 m. I Matuszewski Stanisław II/11  
komp. z Dzierżewa 223 sek. II Brankiewicz L.  
II/9 komp. z Janowca 224,3/5.

Bieg 3000 m. I Horka Fran. II/9 komp. z  
Janowca 11,24 Sztajeta olimpijska: I — 1/11  
komp. z Juncewa 4,20 sek. II — 1/11 Hufiec  
Gimnazjalny 4,26 sek.

Rzut dyskiem: I Jurmaż Ignacy 1/15 komp.  
z Janowca 21,85 m. II Blaszcak Edward II/11  
komp. z Dzierżewa 20.

Rzut oszczepem I Kujawa Hilary 1/15 komp.  
z Juncewa 42,35; II Blaszcak Edward 1/13 k  
z Dzierżewa 28,85.

Marsz 5 km. ze strzelaniem. I Strzelanie  
kb I stop. PW 100 m.  
1 m. zespół 1/15 komp. z Rogowa  
2 m. zespół 1/11 Hufiec Gimnazjalny  
1 m. zespół 1/14 komp. z Brzyskorzystwi  
32,05;

2 m. zespół 1/9 komp. z Janowca 34,30.  
Strzelanie z kb. II stop. 150 m.  
1 m. zespół 1/4 komp. z Wojcina  
2 m. zespół 1/15 komp. z Juncewa.

Po rozdaniu nagród uczestnicy ochoczo za-  
bawiali się w lesie okalającym stadion.

„Wuka”

## Otwarcie wystawy słyków w Gimnazjum Klasycznym

W środę 3 czerwca jak o tem już pisaliśmy  
nastąpiło w auli Gimnazjum Klasycznego przy  
bardzo licznym udziale publiczności otwarcie  
wystawy obrazów śp. Jana (ojca oraz Tadeusza  
i Adama (synów) Styków.

Otwarcia wystawy dokonał imieniem To-  
warzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych w Byd-  
goszczy Prezes tegoż towarzystwa dr. Wiecki  
który w swem przemówieniu dał wyraz szcze-  
gólnej radości z powodu tej udatnej pierwszej  
oficjalnej wystawy pod patronatem tut. Towar-  
zystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych.

W ręce delegata wystawy pułk. Dienst-  
Dąbrowy Dr. Wiecki złożył serdeczne podzie-

kowanie za urządzenie tego pięknego pokazu,  
życząc najowocniejszej dalszej pracy dla do-  
bra sztuki polskiej.

Gospodarz wystawy p. Dienst-Dąbrowa w  
serdecznych słowach podziękował przesowi  
dr. Wieckiemu za otwarcie wystawy, wicepre-  
zesowi i gospodarzowi towarzystwa p. Rupniew-  
skiemu za współudział urządzenia wystawy,  
a licznie zebranej publiczności za przybycie.

Wystawa przedstawia się niezwykle bogato  
i jest interesującym pokazem dorobku arty-  
stów Styków. Wystawa potrwa do 14 czerwca  
br. włącznie.

## Z międzynarodowego turnieju zapaśniczego

Ub. środy rozpoczął się w ogrodzie Re-  
sursy Kupieckiej w Bydgoszczy międzyna-  
rodowy turniej zapaśniczy, który skupił  
pierwszorządne asy walki rzymsko-greckiej  
z wszystkich prawie krajów Europy, by  
wspomnieć tylko atletów tej miary, co wiel-  
okrotny mistrz świata, najgroźniejszy prze-  
ciwnik Sztekkera na zeszlorocznym tur-  
nieju budapeszteńskim, Bułgar Martinoff,  
młody Chorwać Uxa Stibor, który poszczyci-  
ć się może wycięstwem nad naszym  
Sztekkierem, słynny zapaśnik mandżurski  
Wajnurahadź, pięciokrotny mistrz świata  
Estończyk Jan Jago, mistrz Warszawy zna-  
mianity technik i wale zapowiadający at-  
leta Józef Szczerbiński i in.

Mimo deszczu w ogrodzie tłumy zwłasz-  
cza na galerji, I nie dziw, bowiem tegorocz-  
ny „skład personalny” turnieju daje miłoś-  
nikom tego sportu rękomię pierwszorząd-  
nych emocji. Organizacja i porządek wzo-  
rowy zwłaszcza na widowni ogród pięknie  
zainwestycjonowany, co za zasługę poczytać  
należy dzierżawcy Resursy Kupieckiej p.  
Sentkowskiemu, czekowi o dużej energii,  
doświadczeniu i ujmującej uprzejmości. Z  
dużym zadowoleniem notujemy fakt, iż ab-  
sorbuje i odpowiedzialnie stanowisko ar-  
bitra powierzono rutyniarzowi tej marki, co  
p. Józef Brański. Młodość, znakomita zna-  
jomość przepisów, bezwzględny objektywizm,  
stanowczość i niepospolita energia, predestynują  
wyjątkowo wprost p. Brańskiego na sędziego  
„zapaśniczego”.

Środowe zawody miały lekki posmak  
„przedmeczny”. Zawodnicy nie młreżyli się  
zbyt, rezerwując swe siły na późniejsze  
spotkania decydujące, baraszkowali raczej,  
trenowali się. Mimo to zawody te były nad-  
wyraz zajmujące, już choćby z tego wzglę-  
du, iż dawały publiczności możność orjen-  
towania się co do poziomu techniki, siły i mo-  
żliwości „wyczynowych” każdego z poszcze-  
gólnych atletów. Warszawianin Sasowski  
nie rozstrzyga swego spotkania ze stanisła-  
wianinem Krauzem. W drugiej parze bio-  
rą się za bary Szczerbiński z Potęgą.  
Szczerbiński bawił się ze swym ozięziałym  
przeciwnikiem jak myszka i ostatecznie w

6 minucie rozciąga go podwójnym nelsonem  
na macie. Technika Szczerbińskiego  
zyskała ogólny poklask Walka Niemca  
Steinckego z Rosjaninem Sudakowem po-  
zostaje bez rezultatu. N. em. ec górwał nad  
byłym marynarzem kronsztackim technika,  
spokojem i elegancją. W końcu Bułgar Stibor  
po 14-minutowem zmaganiu się z bru-  
talnym, niesmacznym i nieciekawym Ar-  
gentyjczykiem Fehr ngerem wali go na łop-  
patki przerzutem przez ramię. Stibor z  
miejsca zdobył sobie sympatję publiczności.  
Jest to zapaśnik poważny o dużej si-  
le, nie mniejszej technice, zupełnem opano-  
waniu nerwów, walczącej przytem nadzw-  
yczaj fair, spokojnie.

Drugi dzień międzynarodowego turnie-  
ju zapaśniczego obfitował w dość ciekawe  
walki, które rozpoczęło spotkanie Mianka  
Pooshoffa z szampionem Mandżurji Wajnura,  
zakochane nierozstrzygnięte. Wajnura  
walczył z iście azjatycką brutalnością za co  
też dwukrotnie został ostrzeżony.

W drugiej parze zmagali się Śpiewaczek  
(Czechosłowacja) z warszawianinem Sasow-  
skim. Śpiewaczek walczył nadzwyczaj bru-  
talnie. W 12 min. chwycił Sasowskiego w  
podwójny nelson i począł — mimo ostrze-  
żeń sędziego, lekceważąc spontanicznie pro-  
testującą publiczność — walić głową prze-  
ciwnika o matę, za co został zdyskwalifi-  
kowany. Zwycięstwo przyznano Sasow-  
skiemu.

Prześliczną walkę pokazali dwaj znako-  
mici technicy warszawianin Szczerbiński i  
Niemiec Krauze.

Szczerbiński górwał nad swym prze-  
ciwnikiem siał położył go też w 14 min.  
przerzutem przez biodro.

Końcowa parę tworzyli argentyńczyk  
Feringer i berlińczyk Steinke. Feringer  
jak zwykle walczył po chamsku i ostatecz-  
nie w 17 minucie ulega elegancko walczącemu  
mu Steinke, który rozkłada go przerzu-  
tem w parterze.

W dniu dzisiejszym walczą Stibor (Chor-  
wacja) — Potęga (Wilno), Steinke (Berlin)  
— Wajnura (Mandżurja), Krauze (Niem-  
cy) — Sasowski (Warszawa), Szczerbiński  
(Warszawa). — Śpiewaczek (Czechosłow-  
acja).

Jak się dowiadujemy po upływie 2 ty-  
godni przyjeżdża Sztekker, który bezpo-  
średnio z Bydgoszczy wyjeżdża na międzyna-  
rodowy turniej do Nowego Jorku.

## Budujemy Fleć Narodową

## Kronika policyjna

— Smiala kradzież. Przy ul. Ścieżka 2 mies-  
ka p. Ryszewski Józef. Od kilku dni p. R.  
chodzi jak bledny. Stała mu się wielka  
krzywda. Mianowicie skradł mu jakiś nieludz-  
ki osobnik gotówkę, którą p. R. zdążył sobie  
w ciągu kilku lat uciulać. 2.350 zł. przypadło  
jak kamfora!

— Kradzież rowerów. W nocy z 1 na 2 bm  
włamali się nieznanymi sprawcy do chlewu przy  
ul. Koronowskiej 9a i skradli 2 rowery na szko-  
dę Szymańskiego Kazimierza i Sobackiego Piotra.

— Kradzież przyborów tenisowych. Do kio-  
sku przy 5-tej służie włamali się jacyś lubow-  
nicy „białego sportu” i skradli kilka piłek  
raket, które były własnością Bydgoskiego  
Klubu Sportowego. Dochodzenia przeprowa-  
dza P. P.

— Ujęto: 7 osób za kradzież, 3 za przekro-  
czenia sanitarno-obyrazowe, 2 za waleśanie  
jednego „podróżującego na gapę” w Kiele-  
co Bydgoszczy.



Ś. P.

# Róża z Hrabiów Zamoyskich Szambelanowa Komierowska

zmarła przedwcześnie dnia 29-go maja 1931 r.

W Odeszłej straciliśmy zącną, nieodżałowaną Obywatelkę i Panią.  
Głęboki nasz żal i smutek pozostanie w niezatartej pamięci.

**Administracja Dóbr Komierowskich**

8885



We wtorek dnia 2. czerwca br. o godz. 20,30 zmarła po długich i ciężkich cierpieniach opatrzona Sakramentami św. moja najdroższa żona

Ś. P.

## Marja z Niemczewskich Chronowska

żona dyrektora Browaru Pomorskiego

W głębokim smutku

maż i rodzina.

Pogrzeb odbył się w czwartek o godz. 7.30. Msza św. w piątek o godz. 8.00 w kościele parafjalnym w Podgórzu.

8878



We wtorek, dnia 2 czerwca r. b. zmarł po ciężkich cierpieniach w 64 roku życia werkmistrz

Ś. P.

## August Dettlaff

W Zmarłym tracimy gorliwego, obowiązkowego i sumiennego pracownika, który przez 36 lat pełnił służbę w Urzędzie Budowy Maszyn w Gdańsku-Krakau.

**Cześć Jego pamięci!**

Gdańsk, dnia 3 czerwca 1931 r.

**Rada Portu i Dróg Wodnych  
w Gdańsku.**

### Wydzierżawienie alei owocowych.

Wydział Powiatowy w Bydgoszczy (ul. Słowackiego nr 3) wydzierżawi w drodze usnego przetargu na rok bieżący następujące aleje owocowe za natychmiastową zapłatą:

- a) przy szosie z Mroczy do Słupowa km 4,8 — 7,3 około 150 czereśni, 101,9 około 25 czereśni
- b) przy szosie z Bydgoszczy do Nakła km. 100,5 — 101,9 około 25 czereśni, km. 100,9 — 111,5 około 97 czereśni,
- c) przy szosie z Koronowa do Więzowna km 0,0 — 3,5 około 600 czereśni,
- d) przy szosie z Lucimia do Sitówea km 6,5 — 9,5 około 320 czereśni,
- e) przy szosie z Bydgoszczy do Sitówea km. 30,5 — 32,0 około 105 czereśni,
- f) przy szosie z Fordonu do Włuk km. 23,1 — 27,6 około 750 jabłoni.

Przetarg odbędzie się w dniu 8 czerwca br. o godz. 10,00 w gmachu Wydziału Powiatowego, pokój 25.

Warunki dzierżawy wyłożone będą tamże zainteresowanym do wglądu.

Reflektanci ubiegający się o dzierżawę winni złożyć w Powiatowej Kasie Komunalnej wadium w kwocie 50 zł., które zwraca się po udzieleniu przybycia; przybycie nastąpi najdalej w 5 dniach po terminie przetargu, a reflektanta obowiązuje do tego czasu podać ofertę.

Wydział Powiatowy zastrzega sobie dowolny wybór oferenta z pomiędzy trzech najczęściej dających Bydgoszcz, dnia 21 maja 1931 r. 8870

Za Przewodniczącego:  
(—) Mgr. pr. Zamirski  
Starosta

### Tani miesiąc

Odnawianie, reperacje, przyściemnianie futer.

mycie przywracanie polysku najnowszym sposobem. Cenony bezkonkurencyjne. Oficerom i urzędnikom specjalny rabat. Prace wykonuje nowo sprowadzony, pierwszorzędnym fachowiec z Krakowa. Gotowe wnętrza stale na składzie. Toruń, Bydgoska nr. 46, Telefon 431. 8597

### Domena Góra

ma na sprzedaż: 3 byczki zarodowe w wieku 9 i 10 miesięcy, większą ilość kartofli jadalnych. Jednocześnie podaje do wiadomości iż: we wodach należących do Domeny, prawo rybołówstwa i chodzenia przy brzegach przysługuje jedynie p. Józefowi Mindzie z Orla. Należność za poddzierżawianie trawy winna być uiszczoną najpóźniej 9 czerwca r. b.

Magistrat miasta Grojnic ogłasza

## KONKURS

na posadę asystenta weterynaryjnego do tuł. rzeźni miejskiej z uposażeniem według umowy.

Wymagania:

- 1) obywatelstwo polskie,
- 2) ukończone studia weterynaryj.

Posada jest do objęcia od 1. VII. rb.

Podania należy złożyć udokumentowane wraz z życiorysem składać należy do dnia 18. VII. rb. do

Magistratu w Chojnicach.

### UCHWAŁA.

W sprawie upadłościowej Banku Ludowego w Lubiczu wobec rezygnacji zarządcy masy ze stanowiska mianuje się nowego zarządcę w osobie p. Stanisława Nożyńskiego w Toruniu, Klonowicza 28

Ustępującemu zarządcy polecono wydać wszystkie dokumenty nowemu zarządcy do dnia 30. V. 1931 r. Toruń, dnia 28 maja 1931 r. 8886

Sąd Grodzki.

15

### Natychmiast wzgl. później potrzebny do Gdyni żelazniak

z znajomością branży materiałów budowlanych. Tylko siły z dobrą znajomością branży, wykwalifikowani akwizytorzy, mogące się wykazać dobrmi świadectwami zechcą się zgłosić z dołączeniem życiorysu i podaniem żadanego wynagrodzenia do firmy

Fabryka Papy Dachowej „Starogard”  
T. z o. p.  
Centrala w Gdyni

Panowie obez. rynkiem gdyniskim mają pierwszeństwo.

### Zapowiedź.

Podaje się do ogólnej wiadomości, że właściciel ziemski Günter Kurt Schienemann z Rosenberg (W. M. Gdańsk) i niezamężna Iza Augusta Joanna Thom z Starej Marzy chcą zawrzeć związek małżeński. Stara Marza, dnia 30 maja 1931 r.

Urzędnik stanu cywilnego:  
(—) Kapiszewski.

### PRZETARG PRZYMUSOWY.

W dniu 5. 6. 31 sprzedam najczęściej dającemu za gołwice o godz. 12 przy ul. Gdańskiej 15: biurko męskie, dywan, kanapę i 3 fotela, stół i 4 krzesła dębowe, 2 biurka, szafę do aktów i kanapę.

Stężycki, komornik sądowy w Bydgoszczy.

Dźwiękowe Kino  
**SWIATOWID**  
Dziś i w dni następn. z Jeaneffe Mc. Donald. Ponadto dodatki dźwięk.

Najpiękniejszy dźwiękowiec świata  
**„Monte Carlo“**

Dźwiękowe Kino  
**PALACE**  
Dziś premiera

**„Egzotyczna kobieta“**  
w rol. główn. Leonora Urlic, Farrel Mc Donald  
Ponadto: dodatki dźwiękowe.



W środę, dnia 3 czerwca o godzinie 4-ej rano zasnęła w Bogu, opatrzona kilkakrotnie św. Sakramentami, po długich i ciężkich cierpieniach moja najdroższa żona, nasza troskliwa i najlepsza matka i babka

s. p.

**z Marchlewskich  
Józefa Zawacka**

w 87 roku życia.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 5 czerwca o godz. 4.30 po południu z domu żałoby, przy ul. Wybickiego 29, w Grudziądzu, na cmentarz parafialny, gdzie nastąpi złożenie zwłok w grobie rodzinnym.

Nabożeństwo żałobne odprawione będzie w kościele Farnym nazajutrz, t. j. w sobotę, dnia 6 czerwca o godz. 9-tej rano.

W ciężkim smutku pogrążeni

**Mąż z córką, synem i wnukami  
oraz rodzina.**

Osobnych uwiadomień nie wysyła się.

Grudziądz, Pelplin, Nowe, Poznań, New-York.



W środę, dnia 3 czerwca zasnęła w Bogu, opatrzona św. Sakramentami, po długich i ciężkich cierpieniach

s. p.

**z Marchlewskich  
Józefa Zawacka**

zasłużona obywatelka miasta Grudziądz, w 87 roku życia

S. p. Zmarła była nam przez lat 40 wzorem cnót obywatelskich dobrej Polki — stworzyła dla kilku generacji z domu swego, ośrodek życia polskiego, którego niezachwiana ostoją była w najcięższych latach niewoli.

**Cześć Jej nigdy niezapomnianej pamięci!**

**Dom Handlowy Marchlewski & Zawacki**  
zał. 1879.

**PRZETARG PRZYMUSOWY.**  
Dnia 5. 6. 1931 r. o godz. 11 przed poł. licytować będą u spedytora Sadeckiego najczęściej dajacemu za natychmiastową zapłatą a to: 3 stoły sklepowe, 3 regały, 40 mtr. jedwabiu Meteor różnego koloru, 40 swetrów damskich — jedwabno deseniowe, 12 mtr. kamgaru granat-deseniowe; o godz. 14 po poł. licytować będą przy Drodze Czerwonej 5: kompletny gabinet męski, salonik stylowy, kompletne urządzenie sklepowe. Kozak, komornik sądowy.

**PRZETARG PRZYMUSOWY.**  
W sobotę dnia 6 czerwca o godz. 11 sprzedawcą będą w drodze przetargu przymusowego najczęściej dajacemu za gotówkę w firmie Pe—Pe—Ge 12 skrzyń kaloszy. Zaś o godz. 12-tej jeden samochód osobowy. Zbiórka licytantów w biurze przy ul. Koszarowej 29. (—) Kowalski, komornik sądowy.

**PRZETARG PRZYMUSOWY.**  
Dnia 5 czerwca 1931 o godzinie 9 sprzedawcą będą przy ul. Szosa Chełmińska 22 najczęściej dajacemu za gotówkę: tokarnię; o godz. 12 u spedytora Sadeckiego: stół, 6 krzesel, kanapę, 6 poduszek, 3 fotele, stół koszykowy, maszynę do szycia, lawę koszykową, 50 kg. mydła, 4 tuziny pendzli, 6 szczotek do bieleńia, 2 beczki farby, balon octanu glinkowego, garnitur białych mebli, obrazy, leżankę, dywany, firany, biurko, krzesła, stół, gabloikę, szafę, 20 figurek gipsowych. Czranowski, komornik sądowy. 8887

**LICYTACJA PRZYMUSOWA.**  
Dnia 6 czerwca o 10 sprzedaje przy Szerokiej 42 przymusowym przetargiem za gotówkę: kanapę, 2 fotele, krzesła, radioaparat, bulet, kredens, dywan. 8888 Bartkowiak, komornik sądowy, Rabsiańska 10.

**LICYTACJA PRZYMUSOWA.**  
Dnia 5 czerwca o 15 po połudn. sprzedaje u spedytora Sadeckiego przymusowym przetargiem za gotówkę: większą ilość różnych bucików. 8889 Bartkowiak, komornik sądowy, Rabsiańska 10.

**PRZETARG PRZYMUSOWY.**  
Dnia 5 czerwca 1931 r. o godz. 11 przed poł. sprzedawcą będą u spedytora Sadeckiego za gotówkę: lustro z konsolą, biurko, stół, maszynę do szycia, kanapy pluszowe, krzesła wiedeńskie, zegar, obraz, bibliotekę, 50 ubrań dziecięcych, 40 płaszczy zimowych, 30 ctr. maki pszennej, wagę stołową, 181 rur cementowych różnej wielkości. 8891 Linde, komornik sądowy.

**PRZETARG PRZYMUSOWY.**  
Dnia 5 czerwca o godz. 11 licytować będą u spedytora Sadeckiego za gotówkę najczęściej dajacemu: maszynę do pisania, biurko, szafę ogniotrwałą. 8890 Janowski, komornik sądowy.

**PRZETARG PRZYMUSOWY.**  
Dnia 5 czerwca o 12 sprzedawcą będą u spedytora Sadeckiego najczęściej dajacemu za gotówkę: umywalki, nocne stoliki, krzesła, garnitur koszykowy, bulety, szafy, sypialnie, ubranie, płaszcz męski, patki wojskowe, 30 worków maki pszennej i inne przedmioty; o 13 przy Prostej 30: maszyny i narzędzia kowalskie, stare żelazo i inne; o 14 pod Dębową Górą: różne przybory i maszyny do wyrobu plomb; o 15 przy Chrobrego: wozy, motor, brona kadź octu, samochód ciężar., konie, taczki. Dnia 6 czerwca o 15 przy Grudziądzkiej 69: samochód osobowy Exesse. 8882 (—) Rzymyszkiewicz, komornik sądowy.

**Dr. med H. Lewicki** 8857  
ordynuje w czasie letnim  
w Toruniu (Szopena 26)  
we wtorki i piątki  
w Clehocinku (willa Zachęta)  
w inne dni tyg. i niedziele przed poł.

**Leżanki**  
Kanapy i materace  
sprzedaje w cenie hurtowej własnego wyrobu i solidnego wykonania Bydgoszcz, Stary Rynek 15. 8846

**Rowery**  
najlepszych fabrykatów i wszelkie części zapasowe poleca najtaniej. Reperacje wykonuje solidnie i tanio.  
**Specjalność:** emalowanie na wszelkie kolory i lutowanie złamanych ram pod gwarancją. 8785

**Dąbrowski Toruń,**  
Mickiewicza 83.  
P.P. Oficerowie i Urzędnicy specjalne warunki.

**Osobnik**  
który zabrał mi w niedzielę, dnia 31 maja na stacji Reda, portmanteau z zawartością około 100 gułdenów, został poznany i zostanie oddany sądowi, o ile nie odda pieniędzy tych policji w Redzie lub urzędowi parafjalnemu w Chyloni.

**Pomocnik**  
Gastronomiczny z kaucją poszukuje posady. Zgłoszenia łaskawe „Dzień Pomorski“ Gdynia.

**Chłopcy**  
na praktykę ogrodniczą potrzebni zaraz. Adres: Zakład Ogrodniczy, K. Rosiński Toruń II. Rudaka 8818

**8 pokojowe**  
mieszkanie w budynku Mońszki 15 parter do wynajęcia Grosserowa Mickiewicza 18. 2. 8884

**B. Wilamowski**  
Toruń  
28 ul. Żeglarska 28

**Kalesony i koszule**  
męskie i chłopskie różnego rodzaju, w wielkim wyborze

**Repertuar Teatru Toruńskiego**

W piątek, dnia 5 bm. o godz. 20-tej „Złodziej“  
Sztuka w 3 aktach Bernsteina.

W sobotę, dnia 6 bm. o godz. 20-tej Gość. występ Moskiewskiego Teatru Artystycznego (Stanisławskiego) „Rewizor“  
Komedja w 5 aktach M. Gogola.

W niedzielę, dnia 7 bm. o godz. 20-tej „Złodziej“  
Sztuka w 3 akt Bernsteina (ceny zmniejszone)

W niedzielę, dnia 7 bm. o godz. 20-tej Gość. występ Moskiewskiego Teatru Artystycznego (Stanisławskiego) **Biała Gwardja** (Dni Turbinych) w 6 obrazach Bulgakowa

W poniedziałek, dnia 8 bm. o godz. 20-tej „Przygody dobrego wojaka Szwajka“  
Widowisko Krotochwilowe w 9-ciu obrazach z prologiem i epilogiem J. Haseka i K. Vaneka

**Jagółka Kolibri Pałacowa**  
**Czekolady niezrównanej jakości**

**Gustaw WEESE Toruń**  
Król. Jadwigi 20. 6905

**Klisyze**

kraskowe, i siatkowe do gazet, katalogów i t. p. wykonuje z rysunków i fotografii —  
**Chemigrafja „Dnia Pomorskiego“**  
Zgłoszenia w administracji Toruń, Szeroka 11

Sprzedam **tanio** prawie nowy **motocykl** w zupełnie dobrym stanie powodu nabycia samoudu. Zgłoszenia „Dzień Pomorski“ Toruń L. 8879

**Weksel** na zł. 50.— pl. 4.5VII. r. b. wystawiony na nazwisko plut. Bochańczyka Michała unieważniam. Kazimierz Waszkiewicz 8883

**3 pokoje** blisko śródmieścia poszukiwane. Zgłoszenia do „Dnia Bydgoskiego“, Bydgoszcz, ul. Mostowa pod „Poważne“, 8845

**Kasjerka**  
rutynowana, ze znajomością buchalterji i korespondencji poszukuje posady, najchętniej na wsi. Doskonałe świadectwa, poważne referencje. Łaskawe zgłoszenia „Dzień Pomorski“ Toruń Szeroka 11, pod 8605.

**Drut kolezasty**  
(jak nowy, oryginalny nawinięty) sprzedaje poniżej ceny starego. Firma Składnica Surowców. R. Olszewicki Toruń, Czerwona droga 3a tel. 819. **Obok browaru Studnia Angielska.** 8736

**Reperacje**  
maszyn do szycia, wykonuje solidnie i tanio. Mistrz-Mechan, Chełmińska II. p. lewo

Jeżeli Ci brak energii, równowagi, jeżeli czujesz moralnie, potrzebujesz dobrej rady, napisz natychmiast imię, rok, miesiąc urodzenia, określ swój charakter, zdolności, przeznaczenie bezpłatnie (75 gr. znaczki poczt. na przesyłkę załączyc). Analizę szczegółową, horoskop, odpowiedź słynnego medjum Evigny-Rara koszt. zł. 3. Przejścia osobiste, płatne, cały dzień. Warszawa, Psycho-Gratolog, Szyller-Szkolnik, Nowowiejska 32. Niniejsze ogłoszenie załączyc. 7861



**Z GRUDZIĄDZA**

**PRZETARG PRZYMUSOWY.**  
W sobotę, dnia 6 czerwca 1931 r. sprzedawcą będą w drodze przetargu przymusowego najczęściej dajacemu za gotówkę w Grudziądzu przy ul. PL 23 Stycznia 23 godz. 9,00: 1 hotel dentystyczny. W Grudziądzu przy ul. Toruńskiej 37 godz. 10,00: maszynę do szycia, umywalkę, płaszcz męski, parasolkę damską i stolik nocny. W Grudziądzu przy ul. Ogrodowej 23 godz. 11,30 w sali licytacyjnej: większą ilość płaszczy męskich, czapek męskich, kołder watowanych i innych rzeczy. W Grudziądzu przy ul. Lipowej 59 godz. 14,00: szafę (bibliotekę), biurko, kanapę, fotele i kanapę klubową, lustro z podstawą, stół owalny, stolik owalny i 2 drzewka oleandru. Zieleniewicz, komornik sądowy w Grudziądzu.

**Kucharz lub kucharka**

potrzebny do gotowania na 80 osób na kolonji letniej w Rudniku pod Grudziądzem, na 14 dni Wynagrodzenie według umowy. Zgłoszenia przyjmujcie mi, Jaworski Więzienie Karne Grudziądz.

## Telegramy Z ostatniej chwili

# „Kościół nie wyrzeknie się swej misji“

### Wielki protest papieża przeciw rozwiązaniu katolickich organizacji

Rzym, 5. 6. (PAT.). Dyrektorjat partji faszystowskiej postanowił, iż młodzież ludowa, pragnąca wstąpić w szeregi organizacji związku młodzieży walczącej będzie musiała począwszy od 1 lipca rekrutować się wyłącznie z szeregów awangardy faszystowskiej. Uczniowie szkół średnich w wieku powyżej lat 18 powinni należeć wyłącznie do związku awangardy. Ponadto dyrektorjat postanawia przystąpić natychmiast do energicznej pracy, mającej na celu wcielenie do szeregów, przeprowadzenie selekcji oraz wychowanie polityczne i wojskowe młodych faszystów, ażeby byli oni gotowi do spełnienia każdego rozkazu. Wreszcie postanowiono w ciągu najbliższych miesięcy przeprowadzić szereg mobilizacji faszystowskich.

Rozwiązanie katolickich stowarzyszeń młodzieży wywołało w Watykanie olbrzymie wrażenie, o czym świadczy dzisiejsze PRZEMÓWIENIE OJCA ŚW. do księży włoskich, wyznaczonych do emigracji.

Ojciec św. komentuje urzędowy komunikat włoski o rozwiązaniu zrzeszeń młodzieży, nie pozostającej w związku z partją faszystowską, atakując silnie partję faszystowską, która jego zdaniem tak, jak żaden ustrój ludzki, żaden rząd, czy też państwo nie może zapewnić ludziom ludzkim dóbr wiecznych. Sprawy religijne nadnaturalne należą do KOŚCIOŁA, KTÓRY NIE WYRZEKA SIĘ SWEJ MISJI.

Przemówienie Ojca św. jest wielkim protestem przeciwko pogwałceniu — jego zdaniem

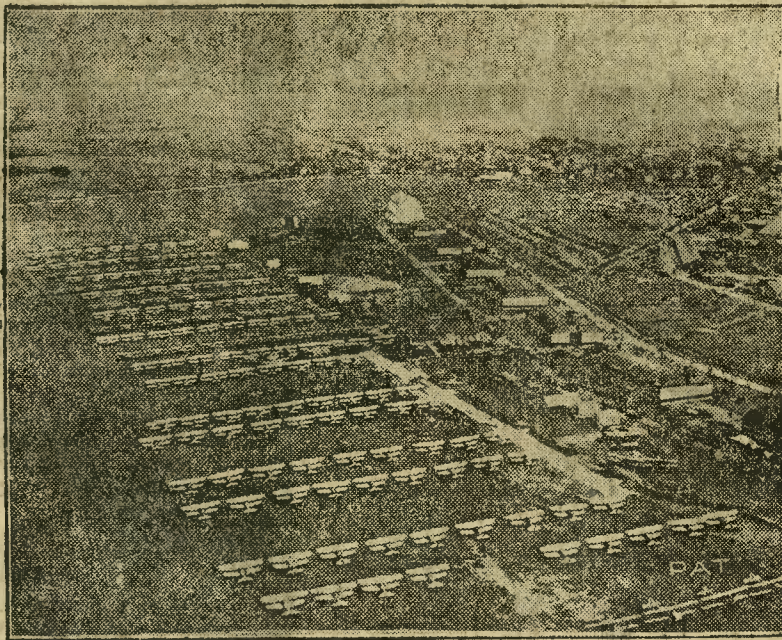
— postanowień konkordatu. Ojciec św. otrzymuje w dalszym ciągu wyrazy współczucia i oddania z powodu ostatnich wypadków.

Nadzwyczajne wydania dzienników, zawierające uchwałę dyrektorjatu partji faszystowskiej w sprawie zatargu z Watykanem zostały rozchwytywane przez publiczność. Jaśniejsza deklaracja, podkreślająca poszanowanie religii katolickiej, Ojca św., jego ministrów i kościoły, a jednocześnie jak najka-

tegoryczniejsze stwierdzenie, że faszyzm nie pozwoli rozwijać akcji opozycyjnej pod żadnym starym czy nowym sztandarem doprowadzi, że konflikt wobec również stanowczych postanowień Watykanu nie może być przedko załatwiony.

Minister Grandi w przemówieniu swoim wygłoszonym wczoraj w senacie, nie wspominał, jak oczekiwano, o zatargu z Watykanem.

### Latająca armia



Nad polami Fairfieldu w stanie Ohio w Ameryce Południowej odbyły się największe z dotychczas urządzanych — manewry lotnicze. W akcji brały udział 672 samoloty najnowszej konstrukcji, wyposażone w najnowsze udoskonalenia. Na ilustracji widzimy powyciągane z hangarów samoloty, czekające na sygnał oficera startowego. Wartość tych samolotów wynosi prawie 3 miliony dolarów czyli około 27 milionów złotych.

### Węgier, Polak dwa bratanki!

Budapeszt, 5. 6. (PAT.). „Nemzeti Ujsag“ przynosi wywiad z członkami polskiej wycieczki dziennikarzy katolickich na temat przyjaźni polsko-węgierskiej w rozwoju organizacji pracy katolickiej w Polsce i na Węgrzech. W dniu jutrzejszym wycieczka polskich dziennikarzy katolickich opuszcza Węgry.

### Są jednak i rozsądni Niemcy

Berlin, 5. 6. (PAT.). „Kölnische Ztg.“ donosi, że w czasie obrad w Essen przedstawiciel przemysłu żelaznego Kind wystąpił z ostrą krytyką polityki agrarnej rządu Rzeszy. Mówca broniąc interesów przemysłu, domagał się kategorycznie ratyfikacji traktatu handlowego z Polską.

### Wiadomości sportowe

#### Legia — Wisła 1:0

Warszawa, 5. 6. (PAT.). Na stadionie Legii w Warszawie rozegrany został wczoraj mecz o mistrzostwo Ligi pomiędzy liderem Ligi Legią a Wisłą. Mecz zakończył się zwycięstwem Legii w stosunku 1:0 (0:0).

#### LKS. — Lechia 1:0

Lwów, 5. 6. (PAT.). Rozegrany we Lwowie mecz o mistrzostwo Ligi pomiędzy Ł. K. S. a Benjaminskim Ligi Lechia przyniósł zwycięstwo gościom 1:0 (1:0).

#### Garbarnia — Polonia 2:0

Warszawa, 5. 6. (PAT.). Rozegrany w Krakowie mecz Lgowy Garbarnia—Polonia zakończył się zwycięstwem drużyny krakowskiej w stosunku 2:0 (2:0).

#### Lekkoatletyczne mistrzostwa Warszawy

Warszawa, 5. 6. (PAT.). W czwartek rozegrane zostały na boisku Agrikoli nowe lekkoatletyczne mistrzostwa Warszawy pomiędzy czterema czołowymi klubami Warszawianką, A. Z. S. Polonia i Legią. W klasyfikacji drużynowej pierwsze miejsce zdobyła A. Z. S., mając 62 pkt., drugie Polonia — 50 i pół pkt., trzecie Legia — 47 i pół, czwarte Warszawianka — 16 pkt.

### Na podbój bieguna północnego

Nowy Londyn 5. 6. (PAT.). Odpłynęła stąd do Princetown łódź podwodna „Nautilus“, eskortowana przez torpedowce i hydroplany, żegnana ogłuszającym rykiem syren wszystkich statków, znajdujących się w porcie.

### „Amatorzy“ rybołówstwa

Dnia 30 maja o godz. 3.30 przytrzymał na gorącym uczynku kradzieży ryb właściciel jeziora Kisielewski z Gowidlina (pow. kartuski). Tandeka Leona i 3-ch jego towarzyszy, którzy porzucając narzędzia rybackie zbiegli. Wkrótce jednak wrócili z pomocą kilku dalszych osobników, chcąc zabrać porzucone narzędzia rybackie. W czasie nacierania napastników, poszkodowany Kisielewski i jego pomocnik Cieszyński Mieczysław w obronie własnej użyli broni palnej, przyczem Tandek Augustyn z Gowidlina został lekko ranny w rękę i nogę.

# Straszna katastrofa kolejow.

4 zabitych, 6 rannych — 10 wagonów zniszczonych — Omal że nie wybuchła amunicja

Pod Garwolinem miała miejsce w ub. środę straszna katastrofa kolejowa, której rozmiary są czemś zupełnie wyjątkowym, jeżeli zważyć, że zderzenie nastąpiło nie między dwoma maszynami pociągami, lecz między ciężkim, wielo-

wagonowym pociągiem towarowym, a luzno idącym, a więc stosunkowo lekkim parowozem.

Tem niemniej skutki katastrofy były straszliwe.

**OZTERECH ZABITYCH, PIĘCIU OJĘŻKO I TRZECH LEKKO RANNYCH** — oto bilans strat w ludziach. Poza to szkody materialne są wielkie: obie lokomotywy zostały poważnie uszkodzone, 10 wagonów rozbitych, tor uszkodzony a liczba wagonów pociągu ciężarowego w dużej części zniszczona.

Wypadek rozegrał się około godziny 3-ciej nad ranem, kiedy to resztki zmroku i mgła ograniczają jeszcze znacznie pole widzenia.

Dyżurny ruchu stacji Garwolin, Gąsiorowski, puścił przez niedopatrzenie samotną lokomotywę w kierunku Warszawy. Jednocześnie z przeciwnej strony zjechał od Warszawy do Dębina pociąg towarowy nr. 9869.

Katastrofa była nieunikniona. W odległości 2 kilometrów od Dębina, na zakręcie toru, doszło do okropnego zderzenia. Obaj maszyniści, prowadzący z dużą szybkością swe parowozy, spostrzegli wprawdzie w ostatniej chwili niebezpieczeństwo, ale było już za późno.

Mimo kontrparę i puszczenia w ruch hamulec parowozu wpadły na siebie całą siłą rozpędu.

Rozległ się ogłuszający huk druzgotanych wagonów. Tender jadącego tyłem, luznego parowozu został zupełnie strzaskany.

Lokomotywa i trzy pierwsze wagony pocią-

gu towarowego wyskoczyły z szyn, padając na nasyp kolejowy. Wagon czwarty i piąty uległy również rozbiciu. Poza to rozrzucone zostały w promieniu kilkudziesięciu metrów koło toru.

Szczęściem nie wybuchła amunicja, która załadowana była niektóre wagony.

Straszną śmierć znaleźli pod szczątkami wagonów dwaj robotnicy kolejowi, Albin Jankowski i Aleksander Skrzypczyński, dalej eskortujący wagon piwa Waclaw Karolak, którego przyniośli beczki, oraz szeregowiec Stefan Nielowski z eskorty wojskowej amunicji. — Śmierć zaskoczyła ich we śnie.

Ciężkie rany odnieśli: bagażowy Stanisław Dorakowski, pomocnik maszynisty Franciszek Zakrzewski, nadkondktor Jan Twardowski, hamulcowy Albin Głiner oraz szeregowiec Borśniczek.

Pozatem trzy osoby są ciężko ranne. Oudem ocaleli obaj maszyniści, którzy, poza powierzchownymi potłuczeniami, wyszli z katastrofy cało.

Zaalarmowane władze kolejowe zorganizowały natychmiast akcję ratunkową.

Wyniki doraźnych dochodzeń, przeprowadzonych w Garwolinie, obciążają zawiadawcę ruchu Gąsiorowskiego, którego też z nakazu władz śledczych aresztowano. Komunikacja na linii Dęblin — Warszawa została chwilowo wstrzymana do czasu uprzątnięcia rozbitych wagonów.

### Fabryka fałszuw maturalistów na Węgrzech

#### Sensacyjny proces — Oszuści zajmowali stanowiska państw.

W tych dniach rozpoczęła się w sądzie karnym w Budapeszcie rozprawa przeciwko dyrektorowi i właścicielowi wyższej szkoły handlowej z prawem publicznym Alfredowi E. Röserowi i wielkiej liczbie współwinnym oskarżonym o fałszowanie świadectw maturalnych co przed trzema laty wywołało w całej Europie ogólne poruszenie.

Dyrektorowi zarzuca się, że wspólnie z kilkoma członkami grona profesorskiego setki świadectw maturalnych lub duplikatów wydał osobom, które nigdy nie podały się egzaminom, pobierając za nie olbrzymie sumy. Na podstawie tych świadectw setki oszustów zajęło miejsca w węgierskim życiu publicznym. Wielu z nich było zatrudnionych zwłaszcza w państwowym zakładzie ubezpieczenia społecznego. Również w innych wysokich urzędach właściciele fałszywych świadectw zrobili poważną karierę. Wielu grasowało ich rów-

nież w służbie kolejowej.

Na skutek interwencji prokuratorji która wszczęła śledztwo w tej sprawie, wiele osób w tych urzędach zawieszono w urzędowaniu, a głównych sprawców aresztowano. Z wytoczeniem procesu wyczekiwano do czasu, gdy opinia o tych sprawkach zapomni. Wstrzymano śledztwo przeciwko 250 podejrzanym osobom, mimo to jednak jeszcze 194 wypadków sądzonych będzie obecnie przez sąd karny.

Na ławie oskarżonych zasiadło wielu byłych urzędników państwowych, kupców, a nawet słuchaczy uniwersytetu. Oskarżonym jest również ziemianin Stojan Lilicz, któremu zarzuca się, że akcje fałszerską finansował. Do rozprawy stawili się wszyscy oskarżeni za wyjątkiem jednego. Charakterystycznym jest, że proces prowadzony jest przy drzwiach zamkniętych, tak, że opinia nie dowie się o jego przebiegu. Proces trwać będzie kilka dni.

Ogłoszenia: wiersz milim. na stronie 7-lamowej . . . 0,25 zł  
w leksie na pierwszej stronie . . . 1,50 zł  
na drugiej i trzeciej stronie 1 zł — w leksie . . . 0,60 zł  
Drobne za słowo 15 gr. pierwsze słowo podwójnie.  
Dla poszukujących pracy i nekrologi 25% zniżki, komunikaty 50 gr.  
Za ogłoszenia skomplikowane i z zastrzeżeniem miejsca 20% nadwyżki  
W Gdańsku za wiersz m/m na stronie 7-lamowej . . . 15 fen.  
Drobne za słowo 5 fen. — tytułowe . . . 4 . . . 50 fen.  
Pisy sądowe słażeniu należności rabat upada. Dla wszelkich spraw  
spornych właściwe są Sady w Toruniu. Za terminowy druk przepisane  
miejsce ogłoszenia administracja nie odpowiada.

Redaktor odpowiedzialny Stanisław Nowakowski w Toruniu Białoska 7a  
Red. odpowiedzialny na Bydgoszcz Michalik Stefan Mostowa 6  
Redaktor odpowiedzialny za sprawy W. M. Gdańska Wł. Cieszyński,  
Gdańsk Stadtgraben 6  
Redaktor odpowiad. na Welbesowo Wł. Grabowski Gdańska 4, tel. 64  
Redaktor odpowiad. na Inowrocław Cyprian Karpiński  
Inowrocław ul. Toruńska 9.  
Redaktor odpowiedzialny na Grudziądze, Józef Stancob, Groblowa 6  
Za ogłoszenia odpowiada administracja  
Wydawnictwo: „Dzień Pomorski“, „Dzień Bydgoski“, „Gazeta Gdańska“,  
„Gazeta Morska“, „Dzień Grudziądzki“, „Dzień Kaszubski“,  
„Dzień Kujawski“  
Czcionkami Pom. Druk. Koln. S. A. w Toruniu Bydgoska

Abonament miesięczny wynosi  
w ekspedycji miejscowych agencji . . . 3. — zł  
z odnośnieniem do domu w Toruniu . . . 3. — zł  
przez pocztę z odnośnieniem . . . 3.36 zł  
od pocztę . . . 4.50 zł  
w Gdańsku przez pocztę . . . 2.50 zł przez chłopca . . . 2.30 zł  
z odbieraniem w administracji wrost 2, zagranicą 4 gd . . . 7. — zł  
W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą (np. przeszkody w za-  
kładzie strajki), Administracja nie odpowiada za niedostarczenie pisma  
P R E N U M E R A T A „DNIA KUJAWSKIEGO“ miesięczna w admini-  
stracji 2,70 zł — na pocztach już z odnośnieniem kwartalnie 9,27 zł  
miesięcznie 3,09 zł